



BR.0002.2.2015

Protokół Nr IV/15
spisany z przebiegu sesji Rady Miejskiej w Czersku
odbytej w dniu 25 lutego 2015 roku
w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Czersku

Sesji przewodniczył:

Przewodniczący Rady
Grzegorz Kobierowski

Sesję rozpoczęto o godz. 13:00, a zakończono o godz. 17:15.

Na ogólną ilość 20 radnych udział w sesji wzięło 20 radnych zgodnie z dołączoną listą obecności.

W sesji również udział wzięli:

- | | |
|-----------------------------------|-----------------------------|
| 1. Jolanta Fierek | - Burmistrz Czerska |
| 2. Mateusz Rydzkowski | - I Zastępca Burmistrza |
| 3. Grzegorz Klauza | - II Zastępca Burmistrza |
| 4. Jolanta Skuczyńska | - Skarbnik Gminy |
| 5. Grzegorz Zabrocki | - Sekretarz Gminy |
| 6. Grażyna Ziehlke | - Radca Prawny |
| 7. Jolanta Lipska | - Dyrektor MGOPS |
| 8. Maciej Janikowski | - Dyrektor AZK w Czersku |
| 9. Wojciech Adamowicz | - Dyrektor PUP w Chojnicach |
| 10. Stanisław i Joanna Swiniarscy | - FOZ „Pia Causa” |

Ponadto w sesji uczestniczyli radni powiatowi, naczelnicy wydziałów UM, przewodniczący jednostek pomocniczych oraz przedstawiciele mediów.



Przebieg sesji

Do pkt. 1

Otwarcia sesji dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej w Czersku Grzegorz Kobierowski. Przywitał przybyłych radnych, zaproszonych gości oraz stwierdził prawomocność posiedzenia Rady. Nadmienił, że w sesji uczestniczy 20 radnych, co daje quorum do podejmowania prawomocnych uchwał oraz wniosków.

Do pkt. 2

Następnie Przewodniczący Rady nadmienił, że porządek obrad został dostarczony radnym wraz z zawiadomieniem na sesję, w związku z czym poprosił o zgłaszanie ewentualnych uwag.

Burmistrz Czerska Pani Jolanta Fierek wniosła o rozszerzenie porządku obrad o dodatkowy projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia porozumienia w sprawie wspólnego przeprowadzenia postępowania na zakup energii elektrycznej w pkt. 12. Dodała, że Gmina praktykowała to od wielu lat i wspólnie z Powiatem Chojnickim nabywała energię elektryczną dla obiektów użyteczności publicznej po dużo niższej cenie.

Więcej uwag do porządku obrad nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie powyższy porządek obrad. W wyniku głosowania, w którym brało udział 20 radnych, Rada przy 20 głosach „za” przyjęła porządek obrad ze zmianą.

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Przyjęcie ewentualnych zmian w porządku obrad sesji.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji Rady.
4. Sprawozdanie z pracy Burmistrza w okresie między sesjami.
5. Informacja o sytuacji na rynku pracy w Gminie Czersk oraz oferta Powiatowego Urzędu Pracy.
6. Informacja o działalności Miejsko - Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Czersku.
7. Informacja o przebiegu zimowego utrzymania dróg na terenie gminy.
8. Informacja nt. stanu infrastruktury na terenie gminy.
9. Sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego.
10. Informacja o wykorzystaniu i udostępnianiu społeczeństwu obiektów sportowych poza zajęciami szkolnymi.
11. Interpelacje i zapytania radnych.
12. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) utworzenia odrębnego Obwodu Głosowania dla przeprowadzenia wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych na 10 maja 2015 roku – IV/40/15,
 - b) zmiany statutów ośrodków kultury – IV/41/15,
 - c) przyjęcia programu zdrowotnego pod nazwą "Rehabilitacja lecznicza (Fizjoterapia i Kinezyterapia) mieszkańców miasta i gminy Czersk" na rok 2015 – IV/42/15,
 - d) przyjęcia Roczno programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt w Gminie Czersk – IV/43/15,
 - e) zatwierdzenia porozumienia w sprawie wspólnego przeprowadzenia postępowania na zakup energii elektrycznej – IV/44/15.
13. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
14. Wolne wnioski i informacje.
15. Zakończenie sesji.

Do pkt. 3

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski nadmienił, że protokół z ostatniej sesji Rady był wyłożony w Biurze Obsługi Rady Miejskiej, z którym każdy miał możliwość zapoznania się. Poinformował, że uwagi do Protokołu miała Radna Lucyna Zawiszewska, które zostały uwzględnione.

Radna Lucyna Zawiszewska dodała, że chciałaby zwrócić uwagę Przewodniczącego Rady jeszcze na jedną sprawę. Otóż zgodnie z § 50 ust. 1 Statutu Gminy Czersk radni mogą zgłaszać poprawki lub uzupełnienia do protokołu z poprzedniej sesji, dlatego prosiłaby, żeby podać, na ile dni przed sesją protokół będzie do wglądu dla radnych, żeby na spokojnie można było się z nim zapoznać, wnieść ewentualne uwagi. Zaproponowała, żeby w zaproszeniu na sesję otrzymywanym wraz z porządkiem obrad była informacja: „Protokół znajduje się do wglądu w Biurze Obsługi Rady na 7 dni przed sesją”. W poniedziałek po komisji protokół nie był dostępny, oczywiście otrzymała go wczoraj jak prosiła, ale nie chciałaby „na pięć minut przed sesją” się z nim „na kolanie” zapoznawać. Dodała, że wprowadzenie takiego zapisu na pewno usprawni pracę.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski odpowiedział, że kwestię tę uzgodni z pracownikami Urzędu i potem odniesie się do tego.

Ponieważ więcej uwag nie wniesiono, Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu Nr III/15 z dnia 28 stycznia 2014 r., który w wyniku głosowania Rada przyjęła 20 głosami „za”, bez odczytania.

Do pkt. 4

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski nadmienił, że sprawozdanie z pracy Burmistrza w okresie między sesjami otrzymali wszyscy radni. Temat był przedmiotem posiedzeń Komisji. W związku z powyższym zapytał o uwagi do powyższego tematu.

Radny Krzysztof Reszka zapytał o spotkanie Pani Burmistrz w dniu 21.01.2015 r. z Prezesem Banku Spółdzielczego w Skórczu p. Sławomirem Flisikowskim w sprawie obsługi budżetu Gminy, czego dotyczyło to spotkanie.

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że spotkanie dotyczyło służbowych spraw z p. Prezesem. Dodała, że spotkanie dotyczyło ogólnych kwestii, a także możliwości współpracy z BS-em w Skórczu, jeśli chodzi o realizację programu wyborczego Komitetu Wyborczego Jolanty Fierek.

Radna Lucyna Zawiszewska zapytała o pkt. 24 dot. „zmiany uchwały budżetowej na 2015 rok” (Zarządzenie Nr 58/15). Sprawdziła wczoraj i na stronie „Akty prawa miejscowego” (czersk.polskieprawomiejscowe.pl) dostępne były zarządzenia do numeru 57/15 z dnia 6 lutego 2015 r. i nie miała możliwości zapoznania się z tymi zmianami. Jak również na posiedzeniu komisji nie uzyskała informacji, bo Pani Skarbnik nie miała czasu, żeby przyjść przedstawić te zmiany (a poszedł po nią Zastępca Burmistrz Pan Rydzkowski), dlatego poprosiła o przedstawienie najważniejszych zmian dokonanych w budżecie gminy tym zarządzeniem (dokonanych zmniejszeń i zwiększeń w poszczególnych działach i rozdziałach) zarówno po stronie dochodów i wydatków. Stwierdziła, że gospodarka finansowa gminy jest jawna i myśli, że nie będzie problemu, żeby to przedstawić. Oczywiście na przyszłość ma prośbę, żeby na komisjach przedstawiać te sprawy, wówczas na forum rady nie będzie takiej potrzeby.

Skarbnik Gminy Jolanta Skuczyńska odpowiedziała, że jest zaskoczona wypowiedzią Pani Radnej, albowiem była do dyspozycji każdej komisji. Dodała, że Pan Burmistrz Rydzkowski zszedł do niej i oczywiście uznał, że sam przekaże informacje dotyczące zmian uchwały budżetowej, ale nie widziała żadnego problemu, aby podejść i wyjaśnić. Stwierdziła, że ma nadzieję, że te informacje, które były podane na posiedzeniu komisji były wyczerpujące. Poda je w takiej formie, w jakiej podała je Burmistrzowi Rydzkowskiemu, a więc w Zarządzeniu z 30 stycznia 2015 r. w sprawie zmiany uchwały budżetowej była potrzeba dokonania tejże zmiany z uwagi na przyznanie dotacji w kwocie 4 974 zł na dodatek energetyczny. Pod tym terminem to Zarządzenie musiało mieć miejsce albowiem

do 30 stycznia wypłacany jest dodatek energetyczny. Wyjaśniła, że dzieje się to nagminnie, jeśli chodzi o Urząd Wojewódzki, że na ostatnią chwilę przesyłają nam decyzję o przyznaniu dotacji, czego potwierdzeniem może być głos Dyrektora Miejsko – Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Kolejna pozycja umieszczona po stronie wydatków dotyczyła wprowadzenia zadania Lokalnego Programu Rewitalizacji w kwocie 20 000 zł, by móc się przygotować do kolejnego rozdania. Następną zmianą dotyczyła przesunięcia kwoty 12 500 zł celem wzmocnienia band rolniczych, które zostały wykonane przy Szkole Podstawowej Nr 1. Wyjaśniła, że środki te zostały pokryte z rezerwy ogólnej, a więc LPR, jak też dodatkowe pozycje, tj. zwrot zasiłków do Urzędu Wojewódzkiego w kwocie 142 zł oraz zwrot świadczenia pielęgnacyjnego w kwocie 200 zł. Kwota 12 500 zł była przesunięta w ramach działu i to były zmiany dot. pierwszego Zarządzenia. Poinformowała, że kolejne Zarządzenie dot. wprowadzenia wydatków w kwocie 172 zł jako zwrotu dotacji za rok 2014 do Urzędu Wojewódzkiego.

Radny Krzysztof Reszka powrócił do swojego poprzedniego pytania dot. odbytego spotkania w dniu 21 stycznia br. Zapytał, do kiedy jest podpisana umowa z bankiem, bo to interesuje go bardziej niż to, że Pani Burmistrz załatwiła sprawę konta w BS Skórcz na potrzeby komitetu wyborczego.

Burmistrz Jolanta Fierek wyjaśniła, że umowy kredytowe wygasają z dniem, na który zostały zawarte i tu nie ma wątpliwości. Jeśli chodzi o obsługę Gminy, to odpowiedziała, że na prowadzenie rachunków bieżących umowa kończy się w roku 2016.

Radna Lucyna Zawiszewska zapytała o spotkanie w dniu 27 stycznia br. z panem T. Ossowskim właścicielem NZOZ Therapeutica. Poprosiła o podanie tematyki spotkania, wypracowanych ewentualnych wniosków, opinii lub stanowiska.

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że biorąc pod uwagę fakt, że to jest początek kadencji, to chciałaby poznać podmioty działające na terenie gminy Czersk. Wizyta ta była czysto kurtuazyjna, bo jest to podmiot świadczący usługi medyczne, czyli wypełniający bardzo ważne potrzeby społeczne. Wyjaśniła, że pytała Pana Dyrektora o plany, jeśli chodzi o funkcjonowanie Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „Therapeutica”. Dodała, że rozmowy te nawet nie dotyczyły bezpośrednio współpracy z Urzędem, ani z jednostkami podlegającymi Urzędowi.

Radna Lucyna Zawiszewska zapytała o spotkanie w dniu 29 stycznia br. z p. Andrzejem Kowalikiem w sprawie organizacji Święta Pstrąga. Poprosiła o przedstawienie w skrócie jak będzie wyglądała tegoroczna organizacja tego święta (czy zmieni się jego forma, a przede wszystkim czy zmieni się miejsce tej imprezy).

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że spotkanie, w którym brał udział Burmistrz Klauza dotyczyło firmy „Żywiec”, gdzie był to dotychczas jedyny, dostawca jeśli chodzi o piwo i rozmowy dotyczyły tego typu współpracy. Dodała, że Radni wiedzą, że powstała Społeczna Rada Kultury dla całej Gminy oraz, że będą uchylać poprawki do poszczególnych statutów ośrodków kultury. Wyjaśniła, że w skład tej Rady będą wchodzić osoby z różnych terenów Gminy i Rada będzie służyć pomocą, jeśli chodzi o organizowanie wszelkich imprez na terenie Gminy, także w zakresie lokalizacji. Poinformowała, że w czasie zebrania wiejskiego w Odrach mieszkańcy pytali, czy odbierzemy im tę imprezę pn. „Święto Pstrąga”, do której mają swoje prawa, czemu się nie dziwi. Odpowiedziała, że nie ma takiego zamiaru, koncepcji, aby imprezę tę przenieść do innej miejscowości, a jeśli są miejscowości, które chciałyby podobną imprezę organizować na swoim terenie, nie widzi żadnego problemu. Myśli, że nazwa „Święto Pstrąga” jest już zastrzeżona dla Wojtala, natomiast wie, że mieszkańcy Rytla chcieli, aby święto o podobnym wydźwięku i strukturze przebiegało w miejscowości Rytel, na co się zgadza.

Więcej pytań nie zgłoszono do powyższego punktu, wobec czego Przewodniczący Rady przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad.

Do pkt. 5

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski powitał zaproszonego na sesję Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy p. Wojciecha Adamowicza.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski nadmienił, że informację o sytuacji na rynku pracy w Gminie Czersk oraz ofertę Powiatowego Urzędu Pracy otrzymali wszyscy radni. Temat był przedmiotem posiedzeń Komisji. W związku z powyższym zapytał o uwagi do powyższego tematu.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poprosił Dyrektora PUP o udzielanie odpowiedzi na zapytania Radnych.

Radna Lucyna Zawiszewska poinformowała, że zgłaszają się do niej absolwenci szkół ponadgimnazjalnych, wyższych z prośbą o pomoc w znalezieniu stażu czy prac interwencyjnych (z tym mają duży problem) i stąd ma zapytania do przedstawionego sprawozdania. W aktywnych formach przeciwdziałania bezrobocia w 2014 r. PUP realizował na terenie miasta i gminy Czersk programy promocji zatrudnienia (mając na celu łagodzenie negatywnych skutków bezrobocia) poprzez prace interwencyjne, roboty publiczne, staże, szkolenia, prace społeczno-użyteczne, gdzie pięknie pokazano, jak wygląda na tle powiatu gmina Czersk. W związku z powyższym poprosiła o przedstawienie danych dotyczących realizacji tych programów w odniesieniu do pozostałych gmin wchodzących w skład powiatu chojnickiego (miasta Chojnice, gminy Chojnice, gminy Brusy i gminy Konarzyny), gdyż dzięki temu będzie lepsza skala porównawcza, jak nasza gmina wygląda na tle innych jednostek samorządu gminnego. Ponadto zapytała, jaka ilość wniosków została złożona z terenu miasta i gminy Czersk na prace interwencyjne, roboty publiczne i staże w 2014 roku oraz czy wszystkie złożone wnioski zostały pozytywnie rozpatrzone? Czy ilość środków, jaką dysponował urząd pracy pozwolił na pozytywne rozpatrzenie wszystkich wniosków? Czy na dzisiaj każdy złożony wniosek o przyjęcie na prace interwencyjne, roboty publiczne i staż będzie załatwiony pozytywnie? Czy urząd pracy pomoże w znalezieniu pracodawcy gotowego do przyjęcia na staż?

Dyrektor PUP Wojciech Adamowicz na początku wypowiedzi pogratulował Pani Burmistrz nowej roli, w jakiej się znalazła oraz gratulacje skierował również w stronę Radnych wybranych na kadencję 2014-18. Odpowiadając na pytanie Pani Radnej stwierdził, że rok 2014 to przede wszystkim bardzo głęboka reforma i zmiana Ustawy o promocji i zatrudnienia w instytucjach rynku pracy, która weszła w życie 27 maja 2014 r., gdzie przede wszystkim pojawia się nowa kategoria osób bezrobotnych. Są to osoby nie do 25 roku życia, jak do tej pory było to postrzegane, a grupa osób do 30 roku życia (tj. grupa osób, którym w pierwszej kolejności powinny służyć przede wszystkim środki, które są dostępne na szczeblu powiatowym). Poprosił, aby osoby, które zgłaszają się do Radnej, jako osoby „świeżo” kończące edukację i szukające swojego wejścia na rynek pracy, kierować do doradców klienta, którzy właśnie zgodnie z nowelizacją Ustawy mają służyć wszelką pomocą dla osób bezrobotnych, gdzie wspólnie z doradcą klienta, oceniając poziom wykształcenia, kwalifikacje, umiejętności danej osoby, tworzony jest indywidualny plan działania dla każdej z osób bezrobotnych. To co mogą zaproponować osobom młodym, kończącym edukację i szukających poprzez Urząd Pracy wejścia na rynek pracy, zgodnie z nowelizacją Ustawy, to kilka programów, które są skierowane tylko do tej grupy osób. Poinformował, że kilka lat temu, jako jeden z nielicznych Urzędów Pracy w Polsce, realizowali program pilotażowy „Twoja kariera Twój wybór”, gdzie były testowane nowe programy, które właśnie się znalazły w tej Ustawie. Są to bony szkoleniowe, bony stażowe, bony na zasiedlenie, bony na zatrudnienie i z tych właśnie programów mogą skorzystać młode osoby. Odpowiadając ściślej stwierdził, że wszystkie wnioski, jakie wpłynęły w ramach prac interwencyjnych i robót publicznych zostały rozpatrzone pozytywnie i na podstawie tych wniosków zostały podpisane umowy. Z ponad 30 wniosków, jakie zostały skierowane do PUP pod kątem zorganizowania programu stażowego, gdzie organizatorem jest pracodawca i nie wystarcza sama wola i chęć osoby bezrobotnej do uczestniczenia w programie stażowym musi być organizator, jakim jest pracodawca (z ponad 30 wniosków tylko 3 zostały rozpatrzone negatywnie z uwagi na niespełnienie formalnych wymogów, jakie każdy wniosek ma w sobie). Podkreślił, że żaden wniosek w ubiegłym roku nie został rozpatrzony negatywnie z uwagi na brak środków. Odnośnie tego, jak wygląda czerski rynek pracy na tle powiatowego rynku pracy odpowiedział, że taka informacja zawarta jest w materiale na sesję. Natomiast, jeśli chodzi o indywidualne porównanie odpowiedział, że w kwietniu, jak każdego roku, ukaze się opracowanie pn. „Rynek pracy 2014” (będzie zamieszczone na stronie internetowej PUP), gdzie w tym szerokim obrazującym zarówno kwestie statystyczne, ewidencyjne powiatu, gminy opracowaniu będzie również informacja o programach

realizowanych przez poszczególne gminy. Wyjaśnił, że ten materiał został opracowany na potrzeby Rady Miejskiej, która na początku roku zajmuje się tym tematem.

Radna Lidia Kroplewska zapytała o dotacje na rozpoczęcie działalności gospodarczej, gdzie w 2013 roku dotacji tych było 44 na łączną kwotę 880 000 zł, natomiast w 2014 r. było ich tylko 18 (7 dla miasta Czersk i 11 dla Gminy Czersk). Zapytała, z czego wynika tak duża różnica.

Dyrektor PUP Wojciech Adamowicz odpowiedział, że rok 2014 jest ostatnim rokiem, kiedy potencjał naszych osób bezrobotnych, myślących o rozpoczęciu własnej działalności gospodarczej, osiągnął to minimum. Wyjaśnił, że jest to wypadkowa sytuacji gospodarczej, bo osoby, które świadomie chcą realizować swoje miejsce pracy poprzez samozatrudnienie, obserwują co się dzieje w otoczeniu. To nie jest podjęcie decyzji, że te środki mi się należą, bo to nie jest pożyczka tylko dotacja. Dodał, że poprawiła się sytuacja w rozmowach, jakie ostatnio prowadzi z firmami w układzie ich potencjału gospodarczego i myślenia o ich miejscach pracy. Poinformował, że najbardziej twórczym rokiem, jeżeli chodzi o rozpoczęcie działalności gospodarczej był rok 2010. Wtedy, w skali Powiatu, pojawiło się 350 nowych firm. Dodał, że Urząd Pracy nie narzekał na brak środków w ubiegłym roku (w skali powiatu do dyspozycji osób bezrobotnych i pracodawców z naszego terenu była kwota blisko 14 500 000 zł, a na dotacje przeznaczili kwotę blisko 2 600 000 zł). Na pewno jest to mniej, jak w latach poprzednich, ale na pewno to nie jest program, który na siłę narzuca, aby działalność rozpocząć. Chodzi tu o świadomość osoby, która myśli o indywidualnym powrocie na rynek pracy.

Radna Lidia Kroplewska stwierdziła, że może jest mniej osób kreatywnych i może należało by pomagać w tym kierunku.

Dyrektor PUP Wojciech Adamowicz stwierdził, że tutaj Radna ma rację, bo podjęcie tej decyzji, że ja sam będę pracownikiem i pracodawcą jest bardzo trudne dla osób, które tak jak my staramy się akcentować i nie ma zbieżnych kwalifikacji wyuczonych, powiązanych z doświadczeniem zawodowym. To jest najlepsze rozwiązanie, aby budować tę własną działalność gospodarczą. To, co starają się robić i czy budować kreatywność, potwierdził m. in. tym, że właśnie zakończyła się V edycja „Absolwent na rynku pracy. Otwarte dni na rynku pracy”, gdzie od początku projekt ten nie jest finansowany żadnymi zewnętrznymi źródłami. To jest współpraca szkół ponadgimnazjalnych z naszego powiatu z Urzędem Pracy. Wyjaśnił, że młodzież ostatnich roczników szkół ponadgimnazjalnych, która wspólnie z nauczycielami, pedagogami dobrowolnie zgłosi się do takiego udziału i przyjeżdża na specjalne warsztaty do PUP i w ramach tego są zarówno tematy dot. programów stażowych, ale też informacja o tym, czy może zaplanować własną działalność gospodarczą, czy nie, a najważniejsza informacja to ta która krąży i jest przekazywana. Dodatkowo na ul. Mickiewicza w Chojnicach utworzono Biuro Karier i od trzech lat w Centrum Edukacyjno – Wdrożeniowe w Chojnicach są inkubatory przedsiębiorczości mamy poza Urzędem Pracy „Kreator Przedsiębiorczości”, gdzie każda osoba może uzyskać informację zarówno o wszelkich programach związanych z samozatrudnieniem, czy tworzeniem miejsc pracy, jak również, jeżeli się decyduje na rozpoczęcie działalności gospodarczej najpierw uczestniczy w warsztatach kilkugodzinnych, a następnie w szkoleniach „ABC przedsiębiorczości” tak, żeby osoba, która zaczyna, była jak najlepiej przygotowana.

Radna Lucyna Zawiszewska zapytała, czy na dzień dzisiejszy każdy złożony wniosek o przyjęcie na staż jest rozpatrzony pozytywnie. Poinformowała, że zgłosiły się do niej trzy osoby, które spełniają kryteria i mogą odbyć staż, ale niestety ich wnioski nie zostały uwzględnione.

Dyrektor PUP Wojciech Adamowicz stwierdził, że będzie to trudna odpowiedź, bo w którym miejscu rola radnego staje się jakąś funkcją, bo pomimo tego, że Radny służy jakąś pomocą, to niestety nie jest organizatorem programów stażowych. Wyjaśnił, że organizatorem programów stażowych jest pracodawca i sama chęć osoby bezrobotnej, która chciałaby uczestniczyć w stażu jest wkomponowana w indywidualny plan działania i nie ma blokad, jeśli chodzi o środki. To co jest organizowane, to programy, które organizuje PUP, które ogłaszane w formie konkursów i jeżeli aktywność osoby bezrobotnej doprowadza do tego, że znajduje potencjalnego pracodawcę – organizatora programu stażowego nie ma żadnych przeciwwskazań, a są nawet odpowiednie rubryki we wniosku, żeby pracodawca składając wniosek wskazał odpowiednią osobę, która może zostać w tym momencie skierowana na program stażowy.

Radny Czesław Niesiołowski stwierdził, że nasz kraj cofnął się o co najmniej 100 lat, skoro można w majestacie prawa ludziom pracy i to tym, którzy wypracowują dochód narodowy, odbierać tak

fundamentalne zdobycze cywilizacji, jak prawo do płatnego urlopu, jak prawo do płatnego chorobowego i można płacić przysłowiowe „co łaska”. Stwierdził, że w praktyce to wygląda tak, że pracodawcy coraz częściej oferują 5 zł na godzinę, a zdarzają się też tacy pracodawcy, którzy umawiają się na 5 zł na umowę zlecenie, a przy wypłacie dają dużo mniej z obietnicą „jak będę miał to ci dam”. Spotkał ofertę takiego pracodawcy w filii Urzędu Pracy w Czersku i zwrócił pracownikowi uwagę, że tam mnóstwo ludzi nie dostało jeszcze wypłat i to od wielu miesięcy. Zapytał, dlaczego ich oferta jest na tablicy oraz czy o tym nie wiedzą. Otrzymał odpowiedź, że wiedzą, ale nie mają możliwości ich oferty nie umieszczać. Wygląda na to, urzędy pracy biorą czynny udział w procederze naganiania taniej siły roboczej takim nieuczciwym pracodawcom. Zastanawia się, w jakiej Unii jesteśmy oraz czy to jest na pewno Unia Europejska, skoro w Niemczech rząd elity rządzącej tak zadbał o ludzi pracy, że jest ustawa, która absolutnie zabrania płacenia mniej niż 8,50 euro za godzinę, nawet „czarnemu murzynowi”, a już nie mówi swojemu obywatelowi. Stwierdził, że w Polsce (a już o obcokrajowcach nie wspomni) służby, inspekcje pracy nie są w stanie nic zrobić, aby pomóc biedakom, których wykorzystuje się za 2 – 3 zł za godzinę. Poprosił o ustosunkowanie się do sprawy.

Dyrektor PUP Wojciech Adamowicz odpowiedział, że nie zgadza się z tym, że urzędy pracy są naganiaczami i poprosił o niekierowanie tak ostrych słów w kierunku urzędów pracy. Wszystko, to co realizują związane z rynkiem pracy jest oparte o przepisy prawa. To, co ktoś może wiedzieć, że gdzieś, coś, to jest tylko gdybanie i obserwowanie. Jako Powiatowy Urząd Pracy nie może odmówić przyjęcia oferty, jeżeli nie ma sądowego wyroku, który określa, że pracodawca został ukarany grzywną, wyrokiem za łamanie kodeksu pracy – od tego są odpowiednie służby. Jako PUP nie mają podstaw prawnych, aby kontrolować poza umowami, które ich wiążą z urzędem pracy. Stwierdził, że od tego jest Państwowa Inspekcja Pracy i żadna oferta pracy, która jest przyjmowana, nie jest przyjęta w proporcjach niższych niż w odniesieniu do minimalnego wynagrodzenia. Kwestia innych rynków pracy, mówiąc o 8,50 euro w obszarze transportowym na terenie państwa niemieckiego, to tam są minimalne pensje branżowe. W przypadku naszym i państwa polskiego to co jest ustawowe to minimalne wynagrodzenie, które przy pełnoetatowym zatrudnieniu bądź w niższych wymiarach pracy musi być proporcjonalnie odnoszone do minimalnego wynagrodzenia. Stwierdził, że jeżeli Radny Niesiołowski ma dowody na to, że jest łamany kodeks pracy i nie są wypłacane wynagrodzenia, to od tego odpowiednią służbą jest PIP. Dodał, że większość informacji, jaka dociera do Urzędu Pracy, ma dwie strony. Np. pracodawca nie stosuje kodeksu pracy, nie wypłaca na czas należnego wynagrodzenia, czy inaczej rozlicza nadgodziny, to jest jedna strona. Są też informacje, że ktoś bierze świadczenia zasiłkowe, a pracuje bez umowy o pracę i każda taka informacja, która dociera do Urzędu Pracy, w granicach możliwości, jest sprawdzana przez pracowników, ale jednocześnie za każdym razem jest informacja przekazywana do PIP. Instytucja ta ma tylko prawo kontrolować, to co się dzieje na terenie zakładów pracy.

Radny Czesław Niesiołowski stwierdził, że ma wrażenie, że Pan Dyrektor nie orientuje się, że już od dawna w Polsce istnieje możliwość zatrudniania na umowę zlecenie i wtedy nie obowiązują żadne limity i coraz więcej zakładów z tego korzysta. Poinformował, że w marcu ubiegłego roku złożył oficjalny donos na sesji na Fabrykę Mebli „Klose”. Dodał, że celowo wybrał ten najbogatszy zakład, że płaci się tam 5 zł na godzinę i wynikało z tego to, że przyjechała PIP i pomogła zakładowi pouczając ich, jak należy traktować tych ludzi i nic z tego nie wynikało. Nie jest prawdą, że obowiązuje najniższa krajowa, to jest fikcja. To jest dla tych, którzy są zatrudnieni na etatach. W innych krajach nie ma czegoś takiego, że jest zatrudniony człowiek, w branży za 8,50 euro na godzinę co stanowi minimum, za co może być pracodawca nawet ukarany.

Dyrektor PUP Wojciech Adamowicz w uzupełnieniu odpowiedział, że orientuje się tam gdzie musi się orientować. Umowa zlecenie i przykład, jaki podał Radny Niesiołowski, to jest zgodne z kodeksem pracy. Pierwsza umowa o pracę w układzie umowy zlecenie, nawet za symboliczną złotówkę jest obłożona składką emerytalno – rentową, ale już druga nie podlega takim przepisom i to jest bolesne, bo drugą umowę podpisze na 1500 zł i nie będzie od tego odprowadzał ZUS-u, ale pierwsza objęta jest często zaniżana. Tak jest faktycznie, jak mówi Radny Niesiołowski, ale nie można narzucić, kiedy decydującym jest przedsiębiorca. Poinformował, że w sektorze finansów publicznych jest tabela zaszeregowania i takie wynagrodzenie, które wynika z regulaminów wewnętrznych danej instytucji finansów publicznych. Jest taka możliwość dla aktywnych osób bezrobotnych, które mają świadczenia zasiłkowe i podejmują pracę gdzieś na boku, bo nie może być to praca podjęta za pośrednictwem Urzędu Pracy i przez połowę

okresu zasiłkowego, jaki pozostał tej osobie może oprócz otrzymywanego wynagrodzenia i z funduszu pracy otrzymywać dodatek aktywizacyjny i to co jest charakterystyczne, że załącznikiem do tego wniosku jest umowa o pracę. Poinformował, że 95 % wynagrodzeń, jakie znajdują się w tych umowach o pracę to jest minimalne wynagrodzenie.

Radna Bogumiła Ropińska poprosiła, aby materiały opracowywać w takiej formie, która pozwoli na pewne porównanie procentowe. Jeżeli te materiały będą dostępne później, to takie spotkanie mogłoby odbywać się później. Chodzi jej o stopę bezrobocia, jest tylko porównanie w powiecie, kraju. Rozumie, że nie ma takich danych dla Gminy Czersk, Gminy Chojnice, Gminy Brusy, natomiast jest szereg informacji liczbowych. Dodała, że Radnej Zawiszewskiej chodziło o to, aby porównać, jak to wygląda w gminach w całym powiecie. Zgłosiła uwagę, aby można było odnieść te dane do liczby mieszkańców, a najlepiej do osób produkcyjnych w poszczególnych jednostkach. Zapytała Panią Burmistrz w kontekście tych materiałów: czy Pani Burmistrz wraz z Zarządem dokonała analizy materiałów przedstawionych przez Urząd Pracy, jakie są wnioski oraz jakie będą podjęte działania, aby sprostać tym wyzwaniom. Stwierdziła, że można wyciągnąć wnioski dla Gminy Czersk np. takie, że mamy więcej osób pozostających bez pracy powyżej 12 miesięcy oraz że jest więcej długotrwale bezrobotnych.

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że dokonała analizy, ale nie może powiedzieć, że była to analiza pogłębiona, ponieważ było zbyt mało czasu od czasu otrzymania materiałów do dzisiaj. Stwierdziła, że analizy bezrobocia dokonywała podczas kampanii wyborczej, gdzie chyba jako jedyny komitet wyborczy twierdziła, że w Gminie trzeba zadbać o utworzenie miejsc pracy. Zgadza się z Radnym Niesiołowskim, że naprawa sytuacji na rynku pracy, to muszą być rozwiązania systemowe idące od góry. Dodała, że Czersk nie jest wyjątkiem i plamą na mapie, a to co się dzieje na rynku pracy i jakie są relacje między pracodawcami i pracownikami są to zjawiska ogólnopolskie. Wnioski są takie, że przez długi okres poprzedzający nową kadencję były takie momenty i okazje, aby miejsca pracy w Gminie stworzyć. Wie, że poprzednia władza nie podejmowała rozmów z pracodawcami, którzy chcieli organizować tutaj miejsca pracy. Według niej trzeba podejmować rozmowy z pracodawcami i jeśli oni nie są skłonni przyjść na teren naszej Gminy, to Gmina taką inicjatywę gospodarczą może podjąć. Ma nadzieję, że będziemy samorządem, który będzie się wyróżniał na mapie jako samorząd gospodarczy. Poinformowała, że miała przyjemność spotkania się z Panem Dyrektorem w zeszłym tygodniu i musi powiedzieć, że uzyskała dużo wskazówek i mądrych rad, z których będzie chciała korzystać. Dowiedziała się jakie są ograniczenia finansowe, jeśli chodzi o PUP, ale pomysły, które podpowiedział jej Pan Dyrektor zainspirowały ją bardzo i ma nadzieję, że zaowocują one tym, że stopa bezrobocia będzie w naszej Gminie spadała.

Radny Piotr Kosobucki zapytał o działania, jakie zostały podjęte w celu zmniejszenia bezrobocia i kiedy będą widoczne efekty. Dodał, że wiedzą o czym mówiła Pani Burmistrz w kampanii wyborczej.

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że o szczegółach nie może powiedzieć, bo pewne sfery i pewne rozmowy, które objęte są tajemnicą handlową. Ma pomysł autorski i po to aby się zabezpieczyć nie będzie jeszcze na tym etapie zdradzała szczegółów. Jeśli chodzi o termin odpowiedziała, że został on zapisany w jej programie wyborczym i to są lata 2016 – 17. Jeśli chodzi o proces tworzenia nowego przedsiębiorstwa, to pewnie mają Państwo okazję czytać komentarze na różnych portalach społecznościowych, gdzie ludzie oczekują, aby koalicja była cudotwórcami, a to jest nie możliwe. Stwierdziła, że z takim pytaniem, jakie skierował Pan Radny często się spotyka: dlaczego jeszcze nie mamy przedsiębiorstwa? Postanowiła, że w miarę możliwości będzie tłumaczyć, że tworzenie przedsiębiorstwa jest to długotrwały proces, tj. opracowanie biznesplanu, opracowanie procesu technologicznego, znalezienie gruntów, rozmowy nt. marki produktu. To nie jest możliwe, aby to wszystko zrobić w ciągu dwóch miesięcy. Stwierdziła, że wierzy, że dotrzyma terminu zapisanego w programie wyborczym, czyli lata 2016 – 17.

Radny Piotr Kosobucki stwierdził, że do końca się nie zrozumieli. Dodał, że cieszy się, że Pani Burmistrz myśli o jakimś przedsiębiorstwie, jednokierunkowym rozwiązaniu, aczkolwiek w materiałach na str. 11 mamy przynajmniej 10 zawodów (np. sprzedawca, ślusarz, stolarz, technik ekonomista, krawiec itd.), gdzie występuje nisza i to są ludzie, którzy są bezrobotni. Nie wierzy, że gdy powstanie zakład produkcyjny „X”, który coś będzie produkował i wchłonie wszystkie grupy osób bezrobotnych. Na przestrzeni analogicznego roku 2013 odsetek tych osób wzrósł o 2,1 punktu procentowego, czyli bezrobotnych mamy więcej. Jeżeli nawet Pani Burmistrz wymyśli temat, który wchłonie osoby,

które będą zainteresowane tego rodzaju działalnością, to nie zmieni Pani ilości bezrobotnych z innych dziedzin zawodowych.

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że jest jeszcze coś takiego jak przekwalifikowanie zawodowe. Poprosiła na spojrzenie na opracowanie Pana Dyrektora nominalnie, gdzie liczba bezrobotnych w naszej Gminie spadła o blisko 200 osób. Myśli, że to oczekiwanie jest zbyt wygórowane, aby zapewnić wszystkim bezrobotnym miejsca pracy według ich profilu wykształcenia i chyba to nie dzieje się na całym świecie.

Radny Zbigniew Bieliński stwierdził, że przysłuchuje się tej dyskusji, z której wynika, że od razu chcielibyśmy stworzyć „Eldorado”. Dodał, że trzeba stwierdzić, że bezrobotnych produkują też szkoły, ponieważ zawody, które się kształcą nie przystają do aktualnych warunków i do rozwoju gospodarczego i niestety jest problem z zatrudnieniem. Stwierdził, że brakuje reformy w szkolnictwie w kierunku podporządkowania się do trendów rynkowych. Odnośnie sprawy dot. patologii w przedsiębiorstwach stwierdził, że to jest skutek prawny i zależy to od posłów, ponieważ oni tworzą ustawy a nie urzędy pracy, gdzie wnioskodawcą może być Ministerstwo Pracy, a tam też nic się w tej sprawie nie dzieje. Zapytał o kwestię rozpoczęcia działalności gospodarczej i beneficjentów środków pomocowych: Czy na ten rok przewiduje się takie środki pomocowe oraz w jakiej wielkości. Czy będzie szansa dla tych osób na rozpoczęcie samozatrudnienia? Dodał, że napisanie biznesplanu przez beneficjenta już nie sprawia większego problemu, bo są to osoby kreatywne i wykształcone. Najistotniejszą rzeczą są środki pomocowe, czyli dotacje, jakie na ten rok się przewiduje i czy rzeczywiście będzie szansa na tego typu działalność z pomocą Urzędu Pracy.

Dyrektor PUP Wojciech Adamowicz odpowiedział, że stopy bezrobocia nie oblicza się na poziomie gminy, gdzie najmniejszą jednostką administracyjną jest powiat i to nie jest województwo i kraj. Nie ma niższej stopy bezrobocia obliczanej na poziomie gminy. Odnosząc się do sformułowania, że „Ministerstwo Pracy nic nie robi” stwierdził, że to nie jest tylko Ministerstwo, to są instytucje, które działają w dialogu społecznym na rynku pracy i w temacie, który się najczęściej przewijał do tej pory – temat umów zlecenie i umów o dzieło, odpowiedział, że jeżeli ktoś obserwuje media w układzie rynku pracy, to właśnie zmiany dotyczące umów zlecenia zostały przegłosowane na etapie Sejmu i idą w dalszej procedurze. Wyjaśnił, że zmiany mają polegać na tym, że od 1 stycznia 2016 roku umowy zlecenie będą obowiązkowo objęte składką emerytalno-rentową. Tak jak Radny Bieliński, martwi się o osoby bezrobotne, czy osoby, które wykorzystują umowy zlecenie, tak samo te osoby martwią się o to, że nie będą miały takiej szansy, przy założeniu uczciwego pracodawcy, znalezienia nawet w takiej formie zatrudnienia, gdyż koszty, które pojawiają się po stronie pracodawcy jeszcze bardziej obniżą kwestię, czy możliwości finansowania takiej formy zatrudnienia. W uzupełnieniu stanowiska Radnego odpowiedział, że ten temat jest widoczny i o tym się rozmawia, ale zawsze są uczestnicy każdego problemu, którzy chcą, aby tak zostało rozwiązane, a inni chcą znaleźć rozwiązanie. Środki na rozpoczęcie własnej działalności na pewno będą, na pewno nie w mniejszej wartości, jak w roku ubiegłym. Dodał, że czeka na ostateczne decyzje, które zapadają w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju, gdzie decyzją Ministra Pracy mamy przypisaną kwotę blisko 3 700 000 zł na program operacyjny pn. „Wiedza, Edukacja, Rozwój”, który jest skierowany do osób młodych do 30 roku życia, gdzie też znajdzie się ten program na rozpoczęcie własnej działalności gospodarczej. Stwierdził, że cieszy się że Pani Burmistrz wspomniała o spotkaniu, które odbyło się w ubiegłym tygodniu, gdzie efektem tego spotkania było wspólne zobowiązanie budowania partnerstwa, tam gdzie się buduje partnerstwo. Samorząd w sensie stricte nie jest pracodawcą, rynek pracy to są przedsiębiorcy, którzy tworzą miejsca pracy, a rolą samorządu jest stwarzanie jak najlepszych warunków, żeby rozwijały się firmy, czy pojawiały się nowe i przez to tworzyły miejsca pracy. Kwestia powiązania aktualnych statystycznych kwalifikacji to od wieków jest problem, gdzie ktoś rozpoczyna edukację i wybiera kierunek, a życie przynosi inne rozwiązania. Nie należy patrzeć na ten problem w ten sposób, że ktoś jest sprzedawcą i do końca życia będzie sprzedawcą – chodzi o to, czy tej w osobie można pobudzić i zbudować takie myślenie, żeby wykorzystując wszelkie możliwości znajdujące się np. w Urzędach Pracy, zmienić swoje kwalifikacje. W ustawie jest bardzo ciekawy program, który będziemy nagłaśniać tj. szkolenia trójstronne. Zawsze problemem jest rozmowa pośrednika pracy z przedsiębiorcą. Statystycznie możemy pokazać, że mamy osoby do 25. roku życia, bez stażu pracy, bez kwalifikacji, bo skończyły „ogólniak” lub szkołę gimnazjalną i kogo możemy zaproponować? W tym momencie

pojawia się możliwość sfinansowania na konkretne zlecenie, konkretnego pracodawcy kosztów szkolenia w takich tematach, które interesują tylko tego pracodawcę. Dodał, że warunkiem jest to, że po takim szkoleniu pracodawca musi zatrudnić przeszkolone osoby przez okres 6 miesięcy, a gdy tego nie zrobi to będzie musiał proporcjonalnie zwrócić środki (partnerstwo społeczno – biznesowe). Poinformował, że w końcówce ubiegłego roku dużym zainteresowaniem cieszyły się prace interwencyjne i roboty publiczne, które były przypisane samorządowi. Teraz zgodnie z nowelizacją program prac interwencyjnych stał się programem de minimis. W zasadzie do 95 % osób bezrobotnych możemy skierować do pracodawcy, który nie potrzebuje wyposażać stanowiska pracy, bo ma już jakieś stanowiska pracy. Kierują osobę bezrobotną na okres 6 miesięcy i mogą refundować część wypłacanych wynagrodzeń w stosunku do pełnoetatowego zatrudnienia, ale warunkiem jest kontynuowanie tego zatrudnienia przez kolejne 3 miesiące. Stwierdził, że jest wiele możliwości, ale potencjał nie jest w Urzędzie Pracy, nie jest w Ustawie, a potencjał musi być u pracodawcy.

Radny Piotr Kosobucki stwierdził, że Pan Dyrektor bardzo obszernie odpowiedział na pytanie, nawet więcej niż pytanie obejmowało. Jego pytanie dotyczy zarzutu Radnego Bielińskiego. Zapytał Dyrektora, czy rzeczywiście szkoły w naszej Gminie kształcą bezrobotnych, czy kształcą w innych kierunkach niż zapotrzebowanie na rynku oraz czy nie ma współpracy pomiędzy dyrekcjami szkół ponadgimnazjalnych, a Urzędem Pracy.

Dyrektor PUP Wojciech Adamowicz odpowiedział, że ta współpraca jest i to wielopłaszczyznowa i byłoby idealnie, jak każdy absolwent wchodziłby na rynek pracy. Stwierdził, że od kilku lat jest podkreślane, że w „życiu będziesz realizował etap edukacyjny”. Dodał, że wczoraj uczestniczył w posiedzeniu Komisji Edukacji w Starostwie Powiatowym i na tym spotkaniu oprócz Radnych Powiatowych Starosty Chojnickiego byli również wszyscy dyrektorzy szkół ponadgimnazjalnych z terenu powiatu. To, co było podkreślane, to przede wszystkim ścisła współpraca przede wszystkim przy szkołach zawodowych z przedsiębiorcami, żeby dopasowywać kierunki wykształcenia na potrzeby przede wszystkim pracodawców. Poinformował, że jest zespół pn. Powiatowa Rada Rynku Pracy reprezentująca różne środowiska i ta Rada w swojej gestii ma opiniowanie nowych kierunków wykształcenia, które chcą wprowadzić szkoły ponadgimnazjalne w naszym powiecie. Od 2012 roku zostało wprowadzonych 10 nowych zawodów w układzie technicznym i może powiedzieć, że spotykając się z dyrektorami oni stają się coraz bardziej menadżerami, a nie dyrektorami, tzn. że przedkładają swoją propozycję nad subwencję. Nie robiąc tego będą tracić młodych, którzy wybierają szkołę. Tutaj nie będziemy idealni, że wszyscy kończą, a naszą rolą nawet poprzez nasze warsztaty dla ostatnich roczników szkół ponadgimnazjalnych jest to bardzo istotny element wiedzy, którą on może wykorzystać. Coraz częściej mówi się o doradcach zawodowych nie w szkole ponadgimnazjalnej, a już w gimnazjum, żeby na tym etapie budować świadomy wybór dalszej ścieżki edukacyjnej danej osobie.

Radny Czesław Niesiołowski zapytał, czy Pan Dyrektor zgodzi się z nim, że jedyną racjonalną formą walki z bezrobociem jest tworzenie nowych miejsc pracy. Nie ma sensu wydatkowanie dziesiątków milionów złotych na przekwalifikowania, gdzie mamy mnóstwo fachowców gotowych do pracy we wszystkich możliwych zawodach (może oprócz lekarzy), tyle że nie ma dla nich miejsc pracy. Zapytał, jak uzasadni to, że tak dużo pieniędzy marnuje się na przekwalifikowania i nikt się tym nie przejmuje co Ci ludzie będą robić. Dodał, że chodzi o szkolenia organizowane przez opiekę społeczną w ramach aktywizacji społecznej na kwotę 3 500 000 zł.

Dyrektor PUP Wojciech Adamowicz odpowiedział, że to nie jest do niego pytanie, ale podejrzewa, że realizując ten program opieka społeczna skierowała pomoc do osób najbardziej tego potrzebujących, od wielu lat pozostających bez pracy, oddalonych od rynku pracy, mających na co dzień bagaż przykrych doświadczeń zarówno w sobie, jak i w swoim otoczeniu i najbliższej rodziny. Mówiąc o przykładzie niemieckim, to swego czasu miał też kontakt z osobą, która w 1988 roku wyjechała z Mazur do Hamburga będąc pełnoletnią osobą i od 1988 roku nie miała okazji podpisać umowy o pracę.

Radny Zbigniew Bieliński stwierdził, że jest pełny podziwu zatroskaniem Radnego Kosobuckiego wobec stanu bezrobocia w naszej Gminie w tej kadencji. Przypomniał, że w poprzedniej kadencji był też radnym. Temat bezrobocia to nie jest temat, który „wyprysł” dzisiaj, to jest okres zaniechań w pozyskiwaniu bazy inwestycyjnej. Jak doskonale wiadomo, trzeba mieć grunty, które można zaproponować inwestorowi. Nie słyszał, aby wcześniej Radni zajmowali się tematem pozyskiwania gruntów pod inwestycje i próbowali coś w tym kierunku zrobić. Dzisiaj Pan Radny chce rozwiązać

skutecznych i radykalnych, ale wcześniej bywał na tej sali i nie słyszał, aby Radny Kosobucki tak aktywnie w tym zakresie się wypowiadał.

Radny Piotr Kosobucki odpowiedział, że niewątpliwie będzie Pan Radny świadkiem jego bardzo aktywnego działania w tej kadencji. Nie zgodził się odnośnie tak łatwego zakupu gruntów. Stwierdził, że za chwilę zobaczy Pan Radny, że w naszej Gminie wcale nie będzie łatwo pozyskać grunty do stworzenia strefy inwestycyjnej. Są to prywatne tereny i jeżeli uda się zakupić te grunty, to będą to musiały być pieniądze gminne i my będziemy musieli te pieniądze wyłożyć, bo z czegoś te pieniądze będą musiały być, a każdy kto jest właścicielem swojego gruntu nie odda gruntu za bezcen. Nie wie, czy Radny Bieliński się w tym orientuje, ale na pewno tak jest.

Radny Krzysztof Reszka przytoczył następujący przykład, kiedy znajomego córka wróciła z pracy z kraju Unii Europejskiej. Zapytał czy w Polsce będącej krajem UE osoba bezrobotna kwalifikuje się do zasiłku dla bezrobotnych (osoba ta pracowała powyżej jednego roku).

Dyrektor PUP Wojciech Adamowicz odpowiedział, że pracując legalnie w kraju UE, mając odpowiednie dokumenty potwierdzające legalność pracy w procedurze polega to na tym, że po powrocie rejestruje się w Urzędzie Pracy, ale wszelkie czynności weryfikacyjne dokonuje Wojewódzki Urząd Pracy. Szczebel PUP jest tylko na etapie rejestracji osoby, nie daje żadnych praw tej osobie oprócz tego, że jest ona uznana jako osoba bezrobotna, a wszelkie czynności weryfikujące są na szczeblu wojewódzkim i odpowiednich organów zatrudnienia z danego państwa. Podał przykład, kiedy znajoma zarejestrowała się latem po wieloletniej pracy w Londynie i na koniec lutego nie zostało jeszcze przyznane świadczenie zasiłkowe, także to jest bolączka w szybkości weryfikowania dokumentów.

Radny Zbigniew Bieliński do Radnego Kosobuckiego odpowiedział, że jego tokiem myślenia nawet w tej kadencji nie pozyskamy obszarów pod inwestycje, a chce powiedzieć, że są takie sfery ziemi, gdzie można rozmawiać z użytkownikami tych terenów, których nie będzie wskazywać bo teraz nie ma sensu o tym rozmawiać. Są takie tereny i chce uspokoić Radnego Kosobuckiego, że na pewno nie będą to wielkie pieniądze, które będą płynęły z Urzędu Gminy, aby cokolwiek powstało.

Ponieważ więcej uwag nie zgłoszono. Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski ogłosił 20 minut przerwy w obradach.

Do pkt. 6

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski nadmienił, że informację o działalności Miejsko – Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Czersku otrzymali wszyscy radni. Temat był przedmiotem posiedzeń Komisji. W związku z powyższym zapytał o uwagi do powyższego tematu.

Radny Czesław Niesiołowski stwierdził, że to „piękne” sprawozdanie podsumuje jednym retorycznym pytaniem: „Skoro jest tak dobrze, to dlaczego w opiece społecznej jest aż tak źle ?” Zapytał, skąd się wzięło powszechne przekonanie w społeczeństwie, że czerska opieka społeczna służy tylko i wyłącznie swoim uzależnionym bogaczom, bo takie jest powszechne przekonanie wśród biednych. Przeczytał w jednej z gazet, gdzie są przytoczone słowa, z których tekstu domyśla się, że to jego słowa, że „trzeba oderwać te ryje przyrosnięte do koryta”, a nikt z tu obecnych nie pamięta, aby coś takiego kiedyś powiedział (z wyjątkiem jednego radnego), ale to było 6 lat temu, a dziś z całą stanowczością przychyła się do tych słów i jest w stanie je powtórzyć. Dodał, że jest powszechnie znane powiedzenie, że ryba psuje się od głowy i nie widzi innego wyjścia, bo to właśnie społeczeństwo po to wymieniło m. in. prawie całą Radę i wymieniło Burmistrza, żeby z takimi patologiami skończyć. Trzeba głowę odciąć od tej zdrowej części, aby uratować tą resztę ryby.

Do pkt. 7

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski nadmienił, że informację o przebiegu zimowego utrzymania dróg na terenie gminy otrzymali wszyscy radni. Temat był przedmiotem posiedzeń Komisji. W związku z powyższym zapytał o uwagi do powyższego tematu.

Radny Krzysztof Reszka zapytał, czy w związku z oszczędnościami zimowego utrzymania dróg prawdopodobnie zostanie przekazana kwota na naprawę i renowację dróg na terenie gminy. Zapytał o wysokość tej kwoty.

Skarbnik Gminy Jolanta Skuczyńska odpowiedziała, że plan na to zadanie stanowi w roku bieżącym 273 000 zł, a samym miesiącu styczniu koszty odśnieżania stanowią kwotę rzędu 25 000 zł, ale nie ma jeszcze faktur za miesiąc luty, gdy wpłyną, to będą już znane kwoty. Dodała, że pod uwagę trzeba jeszcze wziąć IV kwartał br., a w ubiegłym roku była to kwota rzędu 25 000 zł, więc decyzja będzie należała do Pani Burmistrz jako organu wykonawczego, na jakie cele te oszczędności będą przeznaczone.

Do pkt. 8

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski nadmienił, że informacja nt. stanu infrastruktury na terenie gminy otrzymali wszyscy radni. Temat był przedmiotem posiedzeń Komisji. W związku z powyższym zapytał o uwagi do powyższego tematu.

Radni nie zgłosili uwag do powyższego tematu, wobec czego Przewodniczący Rady przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad.

Do pkt. 9

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski nadmienił, że sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego otrzymali wszyscy radni. Temat był przedmiotem posiedzeń Komisji. W związku z powyższym zapytał o uwagi do powyższego tematu.

Radni nie zgłosili uwag do powyższego tematu, wobec czego Przewodniczący Rady przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad.

Do pkt. 10

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski nadmienił, że informację o wykorzystaniu i udostępnianiu społeczeństwu obiektów sportowych poza zajęciami szkolnymi otrzymali wszyscy radni. Temat był przedmiotem posiedzeń Komisji. W związku z powyższym zapytał o uwagi do powyższego tematu.

Radni nie zgłosili uwag do powyższego tematu, wobec czego Przewodniczący Rady przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad.

Radny Krzysztof Przytarski poprosił o rozważenie, czy ewentualnie można by wynajmować sale gimnastyczne bezpłatnie. Dodał, że w Chojnicach od jakiegoś czasu to działa, natomiast ościenna Gmina Zblewo przymierza się do tego.

Burmistrz Jolanta Fierek zapytała o przybliżenie tematu, o jakie grupy społeczne chodzi. Czy może mają być to użytkownicy spoza terenu Gminy ?

Radny Krzysztof Przytarski wyjaśnił, że chodzi o grupy zorganizowane, rekreacyjne głównie z terenu Gminy. Nie zna przekroju tych grup, ale sam korzysta z sali przy Szkole Podstawowej Nr 1 i z tego co obserwuje, to są to mieszkańcy naszej Gminy.

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że dlatego zapytała o to zawężenie, bo jakimiś kryteriami musimy się kierować. Dodała, że jeśli chodzi o wynajem sali dla organizacji mających miejsce, siedzibę na terenie Gminy, to nie widzi na tę chwilę przeszkód. Wie, że tworząca się Rada Kultury przewiduje organizowanie imprez o szerszym zakresie i stąd jej pytanie, aby wiedziała, w którym kierunku pójść. Poinformowała, że rozważy tę propozycję i przedstawi ją na przestrzeni 1,5 miesiąca.

Do pkt. 11

Radna Lucyna Zawiszewska złożyła cztery interpelacje. Pierwsza w sprawie budowy sieci wodociągowej dla miejscowości Błota (w kontekście przedstawionej informacji na temat stanu infrastruktury na terenie gminy). W prezencji od mieszkańców miejscowości Błota ma dla pani Burmistrz butelkę wody (przyniesioną na dyżur radnej) z jednoczesną prośbą o ocenę, co mieszkańcy tej miejscowości mają do picia. Myśli, że nikt nie chciałby na co dzień pić takiej wody. Poinformowała, że na dzień dzisiejszy mieszkańcy dowożą od znajomych z Rytla czystą wodę w pojemnikach lub kupują, ale nie każdego stać na taki zakup. Mieszkańcami są osoby starsze, które nie zawsze mają jak dostać się do Rytla, piją taką wodę, myją się, a podobno mamy XXI wiek. Mając na uwadze dobro mieszkańców a przede wszystkim ich zdrowie, poprosiła o pilne potraktowanie zgłaszanej przez nią interpelacji.

Druga interpelacja dotyczy wystąpienia do zarządcy drogi powiatowej nr 2605G Czersk – kierunek Śliwice (Powiatu Chojnickiego) o wytyczenie przejścia dla pieszych wraz z przejazdem dla rowerów (rowerzystów) dla mieszkańców Ustronia, którzy chcą przejść/przejechać rowerem z Ustronia przez drogę powiatową na ścieżkę rowerową prowadzącą w stronę Czerska. Jak zgłaszali jej mieszkańcy, przejście to ułatwiłoby i na pewno przyczyniłoby się do poprawy bezpieczeństwa (na dzień dzisiejszy trzeba długo czekać, żeby przejechać na stronę, po której znajduje się ścieżka, a prędkość na tym odcinku jest 70 km/h). Wprowadzenie takiego oznakowania poziomego, jak również odpowiednio pionowego poprzez ustawienie znaków informujących o przejściu dla pieszych, poprawi bezpieczeństwo w tej części gminy.

Trzecia interpelacja dotyczy pilnego przeprowadzenia remontu drogi przy ul. Raciążskiej w Rytlu poprzez ułożenie płyt yomb. Pragnie podkreślić, że obecnie są na tej drodze liczne dziury, doły utrudniające przejazd mieszkańców do własnej posesji, a jest to jedyna droga dojazdowa do ulic: Raciążskiej, Pogodnej i Bursztynowej (brak oświetlenia). Jak zgłaszano jej podczas dyżuru samochód wpada z dziury na dziurę hacząc podwoziem pojazdu o nawierzchnię (częste naprawy zawieszenia aut). Ponadto po opadach na wysokości posesji 9 i 11 tworzy się ogromna kałuża średnicą obejmująca całą szerokość drogi i nie ma możliwości jej ominięcia (a dzieci do szkoły muszą jakoś dojść). Jest to też droga dojazdowa do gabinetu stomatologicznego znajdującego się przy ul. Pogodnej – pomimo wyrównywania tej drogi jest ona nadal nieprzejezdna – ma mnóstwo dziur - wyjazd z ul. Pogodnej w Raciążską stanowi zagrożenie bezpiecznego włączenia się do ruchu – brakuje znaków ostrzegawczych, spowalaniających od strony Żukowa – brak też lustra informującego o nadjeżdżających pojazdach od strony prawej. Wobec powyższego należałoby zmodernizować ul. Raciążską z ul. Pogodną. Mając na względzie przede wszystkim bezpieczeństwo mieszkańców gminy, jak też to, że do zadań własnych gminy należy m. in. utrzymanie dróg i ulic gminnych poprosiła, w imieniu mieszkańców tych ulic o interwencję, czyli priorytetową realizację zgłoszonych interpelacji.

Czwarta interpelacja dot. pozyskania (w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich lub też innych źródeł) środków finansowych na powstanie w Rytlu jednego dużego placu zabaw dla dzieci (z prawdziwego zdarzenia, ogólnodostępnego, a przede wszystkim bezpiecznego). Na podkreślenie przedstawiła fakt, że Rytel jest dużą miejscowością turystyczną, którą w okresie letnim odwiedza bardzo dużo turystów, w tym również i turystów z dziećmi. Miejsc należących do gminy na taki plac jest na pewno kilka. Wobec powyższego poprosiła o pozyskanie środków lub przynajmniej na bieżąco pilotowanie, czy jest szansa na ich pozyskanie. Na dzień dzisiejszy jest plac zabaw przy przedszkolu, ale jego stan bezpieczeństwa, ogrodzenie pozostawiają wiele do życzenia. Ma nadzieję, że władze gminy Czersk poczynią odpowiednie kroki, żeby jego wizerunek w tej kadencji się poprawił.

Skierowała również dwie interpelacje do Przewodniczącego Rady Miejskiej. Pierwsza w sprawie dostosowania projektów uchwał Rady Miejskiej w Czersku do § 54 ust. 2 pkt 6 Statutu Gminy Czersk, zgodnie z którym „projekt uchwały powinien zawierać w szczególności: m.in. (...) podpis wnoszącego projekt uchwały”. W uzasadnieniu do projektu uchwały jest tylko oznaczenie wnoszącego projekt bez jego podpisu. Stwierdziła, że akt prawa miejscowego, jakim jest Statut Gminy Czersk, należy szanować. Jeżeli się to nie zmieni prosi o to, aby na najbliższej sesji zmienić statut w tym zakresie.

Pragnie podkreślić, że niejednokrotnie zwracała Panu Przewodniczącemu na to uwagę, ale nie wzięto tego pod uwagę. Ma nadzieję, że interpelacja złożona na forum Rady przyniesie efekt. Pozwoliła sobie przygotować dla Pana Przewodniczącego wzór takiego projektu uchwały wykonany w programie Legislador, z którego korzysta Biuro rady tworząc dla nas projekty uchwał na sesję. Zadeklarowała swoją pomoc w pokazaniu jak przygotować taki projekt.

Druga w formie zapytania czy planuje Pan Przewodniczący przedstawić na sesji projekt uchwały w sprawie przyjęcia zakresu działania powołanych komisji. Pragnie wskazać, że zgodnie z § 67 ust. 1 Statutu Gminy Czersk „Przedmiot działania poszczególnych komisji stałych i zakres zadań komisji doraźnych określa Rada w odrębnych uchwałach.” Poinformowała, że Komisja Oświaty na ostatnim posiedzeniu przyjęła swój nowy zakres. Zapytała co z pozostałymi komisjami, tym bardziej że w tej kadencji powołano nową komisję, przez co inna zmieniła nazwę. Stwierdziła, że w związku z powyższym nowe zakresy powinny zostać przyjęte przez Radę.

Radny Krzysztof Przytarski złożył trzy interpelacje. Pierwsza w formie zapytania do pytania, które zadawał w styczniu, kiedy Pani Burmistrz poinformowała, że odpowie do końca stycznia. Stwierdził, że niestety takiej odpowiedzi nie otrzymał. A mianowicie, czy są jakiegokolwiek oficjalne i formalne uzgodnienia z policją w sprawie przejścia zadań z zakresu bezpieczeństwa ?

Druga interpelacja dotyczy tego, że w jego okręgu wyborczym jest 10 ulic bez oświetlenia (ul. Tucholska i przyległe). Wie, że Pani Burmistrz w programie wyborczym, na który często się powołuje miała zakup i montaż lamp solarnych. Chciałby prosić i wyrazić nadzieję, że w tym roku uda się zainstalować przynajmniej kilka takich lamp na jego osiedlu.

Trzecia interpelacja dotyczy wjazdu na parking urzędowy. Dodał, że swego czasu, w poprzedniej kadencji, Radni otrzymali identyfikatory, które pozwalały na wjazd. Były one podpisane przez poprzedniego Burmistrza. Nie mając tego zastanawiał się, czy łamie prawo, czy nie, skoro jest znak przy wjeździe, który mówi, że wjazd tylko przy posiadaniu takiego identyfikatora. Zapytał, jak Pan Przewodniczący radzi sobie z wjazdem na parking ?

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski – odpowiedział, że otrzymał od Sekretarza urządzenie i wjeżdża.

Radny Krzysztof Przytarski w związku z tym poprosił o ujednoczenie tych kart wjazdowych dla wszystkich Radnych. Jednocześnie chciałby podziękować za odpowiedź odnośnie remontu (modernizacji) ul. Tucholskiej. Przypomniał, że na dwóch ostatnich sesjach zgłaszał taką interpelację. Otrzymał od Pani Burmistrz odpowiedź, iż Pani Burmistrz będzie czyniła starania odnośnie tego remontu oraz że będzie rozmawiała z Zarządem Dróg Wojewódzkich oraz Marszałkiem i że Gmina widzi konieczność partycypowania w przygotowaniu projektu. Ma nadzieję, że jeszcze w tym roku zostanie ogłoszony konkurs na projekt modernizacji tej ulicy i rozumie, że te środki mogły by się znaleźć w przyszłorocznym budżecie.

Radny Piotr Kosobucki złożył cztery interpelacje. Pierwsza w sprawie Parku Borowiackiego i brakującego oświetlenia. Zgłaszał to na posiedzeniu Komisji Oświaty... i Pan Burmistrz obiecał, że się temu przyjrzy, jednocześnie pytając czy mają to być lampy hybrydowe, czy nie. Dla niego rodzaj lamp nie ma znaczenia. W najbliższym czasie park będzie często odwiedzany, a w takich newralgicznych punktach, jak przy rzece Strudze, czy na moście nie palą się dwie lampy. W efekcie finalnym naliczył 6 lamp i na to oświetlenie chciałby, aby ktoś zwrócił uwagę.

Druga interpelację zgłosił mu rowerzysta korzystający z ścieżki rowerowej, gdyż są na niej rozmiękczone odcinki. Poprosił o utwardzenie miejsc, które zostały zniszczone w zimie.

Trzecia interpelacja dotyczy naprawienia szkód po remoncie DK 22, a dot. to ul. Zbożowej. Mieszkańcy tej ulicy i ulic ościennych pytają, jaki termin ma Dyrekcja Dróg na wykonanie prac naprawczych.

Czwarta interpelacja dotyczy DK 22: „Czy jest możliwe zastosowanie strzałek prawoskrętnych na dwóch ulicach, czyli m. in. wyjeżdżając z ul. Pomorskiej (czyli nowej Ferensa, wjeżdżając w ul. Starogardzką, gdzie nie ma prawoskrętu, a mógłby być) i ul. (Nowo)Targowej (czyli umożliwienie samochodom czekającym na czerwonym świetle ZJAZD prawoskrętem).

Radna Lidia Kroplewska złożyła dwie interpelacje. Pierwsza dotycząca skierowania lekarza-pediatry do Ośrodka Zdrowia w Rytlu, ponieważ w Ośrodku pracuje tylko jeden lekarz (Pani doktor Nawrot internista, specjalista medycyny ratunkowej, do której jest zapisanych ok. 2350 pacjentów, w tym ok. 450 dzieci od 0 do 18 roku życia), który dziennie przyjmuje 50-70 pacjentów, a zdarza się, że więcej (w tym kilkanaścioro dzieci). Dodała, że w razie konsultacji pediatrycznych Pani dr kieruje do pediatrów w Czersku, ale rodzice naszych dzieci chcieliby skorzystać z takiej opieki na miejscu. Nie chodzi o codzienne przyjmowanie, mogłoby to być dwa razy w miesiącu po 2-3 godziny. Przeprowadzane są szczepienia, badania bilansowe, szczególnie badania przesiewowe dzieci urodzonych, a zdrowie dzieci jest niewątpliwie największym bogactwem i dobrem i troska o nie jest najbardziej priorytetową sprawą. Dodała, że Pan Grzegorz Zabrocki jest pełniącym obowiązki dyrektora naszej przychodni więc poprosiła o odpowiednie pokierowanie sprawą, tak aby znalazł się jakiś lekarz albo z SP ZOZ Czersk albo z zewnątrz, który dwa razy w miesiącu będzie badał dzieci.

Druga interpelacja dotyczy tego, aby powołać komisję spośród urzędników i radnych z naszych miejscowości do oceny stanu dróg i oświetlenia w celu rozważenia spraw priorytetowych. Dodała, że w Gminie jest dużo ulic nieoświetlonych, ciemnych, a wystarczy zamontowanie jednej lampy i już jest jakiś wjazd w ulicę. (mieszkańcy ul. Brzozowej, gdzie są dziury też prosili o płyty Yomb).

Radny Zbigniew Bieliński złożył dwie interpelacje. Pierwsza dotycząca budowy placów zabaw, która w ramach III etapu Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich ma objąć takie miejscowości jak Mylof-Zapora, Malachin, Kamionka. Natomiast wniosek, który składał w 2013 roku (wrzesień) na budowę placu zabaw w Kwiekach nie został ujęty w tym Programie na 2014 rok czym jest zdumiony. Zapytał, jakie trzeba było spełniać kryteria, żeby dostać się na listę tego Programu, pomimo że ze skromnych funduszy sołectkich mieli zagwarantowaną kwotę na to zadanie. Uważa, że w tej sytuacji dzieci z Kwiek zostały potraktowane jako dzieci gorsze. Jest zaskoczony, że mając okazję dostania środków unijnych na kwotę 169 000 zł nie umiejscowiono tego zadania. Dodał, że chyba zabrakło dobrej woli. Poprosił Panią Burmistrz, aby postarała się ten nieswój błąd naprawić i odrodzić nadzieję u dzieci z Kwiek na korzystanie z zabawy na wolnym powietrzu na placu zabaw. Dobrym momentem na oddanie tego placu zabaw byłby 1 czerwca br., kiedy dzieci mają swoje święto. Chce zapewnić, że na rok 2015 też sołectwo Krzyż zapewniło swój udział z funduszy sołectkich.

Druga interpelacja dotyczy poprawy bezpieczeństwa na DK 22. Otrzymał odp., że ponownie skierowano pismo do Dyrekcji Generalnej Oddział w Gdańsku. Rozumie, że GDDKiA nie odpowiedziała na pierwsze pismo i jest to jakaś opieszałość ze strony przedstawicieli tego zakładu. Postanowił sam nawiązać kontakt z p. Zenonem Ciszewskim, który jest reprezentantem na nasz rejon i tu jest propozycja, aby z tym Panem rozmawiać na te tematy, ponieważ on w swoim działaniu może wesprzeć tę inicjatywę. Wie, że dziś jest w Generalnej Dyrekcji w Gdańsku i będzie na ten temat rozmawiał. Poinformował, że Pan Z. Ciszewski zauważył słusznie, że wiosną będzie odbywało się odnawianie znaków poziomych na drodze i była by okazja ku temu, aby odpowiednio oznakować ten odcinek drogi w celu poprawy bezpieczeństwa (ew. wymalowania lewoskrętu).

Trzecia interpelacja dotyczy budowy/modernizacji remizy OSP w Krzyżu. Wie, że dwa lata temu były zabezpieczone środki, które zostały zdjęte z budżetu i przekazane na OSP Rytel. Stwierdził, że unowocześnia się jedno OSP, a drugie uwstecznia. Warunki, w których przychodzi pracować strażakom w Krzyżu są poniżej wszelkim standardom przewidzianym do tego typu obiektów. Chciałby uzyskać odpowiedź czy Urząd przymierza się do budowy nowej remizy zaniechując decyzję o rozbudowie, ponieważ, rozbudowa nie poprawi tutaj komfortu, jeżeli chodzi o korzystanie z tego obiektu (jest on zbyt mały i nie ma gdzie go rozbudować). Dodał, że są działki podmiotów prywatnych i przy dobrych negocjacjach może udało by się zakupić te grunty po przyzwoitych cenach.

Lepszym rozwiązaniem byłoby budowanie nowej remizy strażackiej, którą można by docelowo wyposażyć w lepsze wozy ogniowe, a mówi o tym dlatego, że w Krzyżu znajdują się dwa zakłady produkujące materiały łatwopalne.

Radna Bogumiła Ropińska złożyła cztery interpelacje. Pierwsza dot. pytań, na które nie otrzymała odpowiedzi, wtedy kiedy likwidowano Straż Miejską, a więc:

- Na jaką kwotę wystawiono mandaty do końca stycznia, ile z tej kwoty wpłynęło już na konto Urzędu, na jaką kwotę przekazano wystawione mandaty do policji ?
- Kiedy zaczną funkcjonować kamery i kto będzie ostatecznie je obsługiwał ?

Druga interpelacja dotyczy chodnika na ul. Chojnickiej przy DK 22:

- Czy wpłynęła odp. z GDDKiA w tej sprawie ?
- Czy ktoś z Urzędu kontaktował się w tej sprawie ?

Złożyła uwagę, aby odp. na interpelacje zawierały więcej treści (w odpowiedzi ma być zawarta informacja, kiedy wysłano wniosek, to łatwo byłoby policzyć, kiedy powinna wrócić odp. Dodała, że Generalną Dyrekcję również obowiązuje KPA i 30 dni na odp.)

Po trzecie zgadza się z całą rozciągłością z Radną Kroplewską, że należałoby uporządkować kwestię kolejności remontowania dróg w zakresie modernizacji nawierzchni, czy oświetlenia. Rzeczywiście moglibyśmy tutaj do końca kadencji zasypywać się interpelacjami odnośnie przedsięwzięć. Dobrze byłoby powołać komisję, skatalogować i określić kolejność realizacji zadań.

Po czwarte w związku z rozpoczynającym się nowym okresem programowania Unii Europejskiej zgłosiła interpelację, aby uwzględnić w zadaniu, które dotyczy opracowania projektów technicznych dla przedsięwzięć, które kwalifikują się do dofinansowania (PROW, bądź też Program Operacyjny RYBY) takiego przedsięwzięcia, które nazwała „Kompleksowym programem rewitalizacji terenów rekreacyjnych w Rytlu. Dodała, że mieszkańcy mają różne oczekiwania, ma to dotyczyć zagospodarowania terenów zielonych (skwery, tj. na skrzyżowaniu DK 22 i Ks. Antoniego Kowalkowskiego oraz te na Zarzeczcu – ul. Dworcowa), wybudowanie placu zabaw dla dzieci na Zarzeczcu w Rytlu (dodatkowy plac zabaw), wybudowanie siłowni plenerowej z elementami skateparku na Promenadzie w Rytlu (dokumentacja) oraz wybudowanie sceny plenerowej nad Brdą na placu pod potoczną nazwą „Pod dużą górą” wraz z zagospodarowaniem terenu i oświetleniem (zadanie to będzie komplementarne do „Kajakiem przez Pomorze”).

Radny Krzysztof Reszka złożył trzy interpelacje. Pierwsza dotycząca skierowania wniosku do Starostwa Powiatowego (Wydział Inwestycji i Infrastruktury Drogowej), ponieważ w ubiegłym roku został wykonany chodnik w m. Gotelp i w związku z tym poprosił o to, aby zabezpieczyć przepustki pod chodnikiem na wysokości stawu w m. Gotelp (jest zagrożenie dla dzieci przechodzących do szkoły).

Druga interpelacja dotyczy skierowania wniosku do GDDKiA w Gdańsku w sprawie strzałek o których wspominał Radny Kosobucki dot. wykonania prawoskrętów z ul. Lipową, (Nowo)Targową i Pomorską oraz podjęcie rozmów w sprawie wprowadzenia światła pulsacyjnego pomarańczowego w godzinach nocnych. Dodał, że było to praktykowane w trakcie przebudowy DK 22, co spełniało swoją funkcję i jest zasadne, aby taki przejazd przez miasto Czersk się odbywał.

Zapytał, kiedy zostanie zamknięta stara część drogi Targowej, ponieważ kilkakrotnie zauważył, że jeżdżą tam samochody, które są zagrożeniem dla poruszających się trasą 22.

Radna Barbara Fierek zgłosiła interpelację dotyczącą poparcia i zajęcia stanowiska w sprawie lokalizacji i budowy przejścia dla pieszych w m. Stare Prusy w ciągu drogi powiatowej 2615 G Łąg – Odry. Dodała, że obecnie trwają prace ustalające ważność i celowość tej inwestycji, gdyż wniosek został już złożony do Powiatu Chojnickiego. Jest to miejsce zbiórki dzieci oczekujących na przybycie autobusu szkolnego ZS Łąg oraz tzw. zwyczajowe przejście do pobliskiego placu zabaw i remizy OSP Stare Prusy. Zwiększenie natężenia ruchu oraz znajdujący się w sąsiedztwie zakręt stwarzają b. duże zagrożenie

dla znajdujących się tam pieszych. W miejscowości jest zabudowa po obu stronach tej drogi i posiada też oznaczenie teren zabudowany. Poinformowała, że na zebraniu wiejskim mieszkańcy podkreślali, że czas już na modernizację i budowę tzw. przejścia podwyższonego pełniącego rolę progę spowalniającego. Dodatkowo mieszkańcy wnioskuje o jedną oprawę oświetleniową, aby zwiększyć bezpieczeństwo znajdujących się tam dzieci. Poparła p. Bielińskiego odnośnie placu zabaw, gdyż we wrześniu było składanych wiele wniosków, a wyodrębniono tylko trzy.

Radny Maciej Bruski złożył trzy interpelacje. Pierwsza dotycząca przycięcia gałęzi drzew przy ul. Dworcowej w całości i na odc. Dr Zielińskiego wzdłuż SP Nr 1.

Druga dotyczy ul. Dworcowej w Czersku (naprawy zapadniętego chodnika przy głównym wejściu do SP Nr 1 (podmyta studzienka).

Trzecia dotyczy egzekwowania numeracji budynków i posesji. Dodał, że wokół mamy Złotowo, co utrudnia i robi zamieszanie szczególnie wśród ludzi spoza terenu Gminy.

Radny Czesław Niesiołowski stwierdził, że kierowcy skarżą się na złe zaprojektowanie ulicy Jana Pawła II. Jest ona b. kręta i nie wiadomo dlaczego jest jeszcze wąska (trudność z wyminięciem się dwóch większych samochodów). Kierowcy ryzykują otarcie lub próbują uciekać poza ulicę, ale uniemożliwia to niezwykle wysoki krawężnik. Obniżenie tych krawężników (bez odpowiedzi pisemnej).

Radny Maciej Deja złożył trzy interpelacje. Pierwsza dotycząca budowy sieci kanalizacyjnej na terenie sołectwa Lipki. Mieszkańcy pytają, czy po zakończeniu tej budowy jako przywrócenie do stanu poprzedniego będzie naprawa tylko i wyłącznie tych ubytków w jezdni, czy jest może jakaś rozmowa z powiatem odnośnie drogi 2609 G i 2621 G, gdzie szczególnie ta droga jest w b. złym stanie. Czy jest możliwe, że Gmina partycypując w kosztach wymusi na powiecie położenie nowego dywanika.

Druga dotyczy naboru do klas sportowych na terenie Gminy Czersk. Jest po wywiadówkach w Szkole Podstawowej i w związku z tym ma pytanie, bo takie pytanie nasunęło się kilkoro rodzicom: Co dzieje się z dziećmi spoza Czerska (Rytel, Łąg)? Czy mają one możliwość rozwijania swoich zainteresowań (szczególnie chodzi o klasę żeglarską)? Czy można by przygotować ofertę ponadprogramową dla tych dzieci, niekoniecznie dowożąc je codziennie do Czerska do klasy sportowej, ale w ramach zajęć, warsztatów lub innych, które były prowadzone w okresie zimowym lub letnim.

Zapytał, co się stanie z pracownikami po likwidacji Straży Miejskiej, ponieważ wcześniej była mowa o zatrudnieniu ich w Wydziale Komunikacji w Czersku, ale taki wydział jeszcze nie powstał.

Do pkt. 12

a./.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie utworzenia odrębnego Obwodu Głosowania dla przeprowadzenia wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych na 10 maja 2015 roku – IV/40/15. Zapytał, czy Komisje chciałyby odnieść się do powyższego projektu uchwały. Wobec tego, że Komisje nie miały uwag otworzył dyskusję.

Zadnych uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 20 radnych, Rada przy 20 głosach „za” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a nr IV/40/15

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

b./.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany statutów ośrodków kultury – IV/41/15. Zapytał, czy Komisje chciałyby odnieść się do powyższego projektu uchwały.

Radna Dorota Mientka w imieniu wszystkich członków Komisji Budżetu i Finansów wniosła o doprecyzowanie uzasadnienia powyższej uchwały, która niejednoznacznie określa istotę wprowadzenia tej uchwały. Zaproponowała następującą treść uzasadnienia: „Ustanowienie Społecznej Rady Kultury Gminy Czersk, jako organu doradczego wszystkich gminnych instytucji kultury ma na celu optymalizację współpracy instytucji kultury. Powyższa zmiana spowoduje powstanie jednej Rady dla wszystkich jednostek kultury działających na terenie Gminy Czersk”.

Wobec tego, że więcej uwag nie zgłoszono, Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie powyższy wniosek formalny. W wyniku głosowania, w którym brało udział 20 radnych, Rada przy 20 głosach „za” przyjęła wniosek.

Więcej uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 20 radnych, Rada przy 20 głosach „za” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a nr IV/41/15

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

c./.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie przyjęcia programu zdrowotnego pod nazwą „Rehabilitacja lecznicza (Fizjoterapia i Kinezyterapia) mieszkańców miasta i gminy Czersk na rok 2015 – IV/42/15.

Zapytał, czy Komisje chciałyby odnieść się do powyższego projektu uchwały. Wobec tego, że Komisje nie miały uwag otworzył dyskusję.

Żadnych uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 20 radnych, Rada przy 20 głosach „za” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a nr IV/42/15

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

d./.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie przyjęcia Roczno programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt w Gminie Czersk – IV/43/15.

Zapytał, czy Komisje chciałyby odnieść się do powyższego projektu uchwały.

Wobec tego, że Komisje nie miały uwag Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski powitał przedstawicieli Fundacji Ochrony Zwierząt „Pia Causa” i otworzył dyskusję na powyższy temat.

Przedstawiciel Fundacji Ochrony Zwierząt „Pia Causa” Stanisław Swiniarski przypomniał, że niedawno był już na sesji i wyraził swój pogląd nt. opieki nad zwierzętami w gminie. Ma poważne zastrzeżenia co do projektu tej uchwały. Po pierwsze są tu pewne sprawy, które mogły być uprzednio

omówione, a nie zostały. A mianowicie kwestia lekarzy – ustawa mówi, że powinien być wyznaczony lekarz z dyżurem całodobowym, w razie jakichkolwiek wypadków. W gminie Czersk jest zawarte porozumienie z trzema lekarzami, którzy są gotowi świadczyć usługi. Nie ma jednak zapisu, że ci lekarze są zobowiązani świadczyć usługi np. nocą w razie potrzeby. Tak więc uważa, że ten punkt jest niedoprecyzowany. Kolejna sprawa to sterylizacja zwierząt – niedokładnie określono źródło finansowania, a można to finansować ze środków na ochronę środowiska. Jest to bardzo ważny temat, ponieważ na terenie gminy i miasta jest dużo wolnożyjących kotów, które są dokarmiane przez mieszkańców. Dopowiedział, że wysłali pismo do Pani Burmistrz z zapytaniami, jak zamierza rozwiązać te wszystkie kwestie. Otrzymali odpowiedź, że na ogródkach działkowych kotów nie ma. On twierdzi, że jest zupełnie inaczej – są koty wolnożyjące dokarmiane przez ludzi. Był wczoraj w tym miejscu i rozmawiał z ludźmi, którzy to potwierdzają. Podobna sytuacja jest na osiedlu przy targowisku i przy dworcu oraz na ul. Targowej, gdzie mieszka Pani Kręska, która od dwóch lat domaga się pomocy. Oni jako fundacja ochrony zwierząt też się domagają uporządkowania tych spraw. Przypomniał, że już w poprzedniej kadencji pisał do poprzedniego burmistrza, ale nic w tej kwestii nie zrobiono. Stwierdził, że gminie zwierzętami zajmuje się człowiek, który nie powinien tego robić. Uważa, że ten Pan się do tego nie nadaje, bo nie zna przepisów i jest niemiły. Panuje samowola i działanie na szkodę zwierząt. Należy to zmienić i właściwym rozwiązaniem byłaby sterylizacja i kastracja kotów. Można to zrobić z funduszu ochrony środowiska. Można dogadać się z ludźmi, którzy te koty dokarmiają, żeby je wyłapali, żeby móc się nimi odpowiednio zająć, tzn. wysterylizować je i odwieźć w ich miejsce przebywania. Kolejną sprawą jest kwestia straży miejskiej, która zajmowała się tymi sprawami. A teraz kto ma się tym zajmować? W projekcie uchwały napisane jest, że wskazany przez burmistrza urzędnik ma się tym trudnić. Tak naprawdę nie może tego robić urzędnik, bo taka osoba musi być ubezpieczona, szczepiona i mieć odpowiednie uprawnienia. Poza tym przypomniał, że odpowiedzi na ich pisma nie były traktowane poważnie. Jako przykład podał gminę Szczecinek, gdzie wprowadzono sterylizację kotów i pogłowię spadło o 80 – 90%. Nie można truć kotów, tak jak już to się podobno kiedyś zdarzało. Pani bibliotekarka z Czerska nazywaną kocią mamą dokarmia ok. 30 kotów i chcąc zapobiec ich rozmnażaniu kupuje środki antykoncepcyjne, które prowadzą do tego, że jak kotka jest w 1szym/2gim m-cu ciąży i dostanie taki środek, to płód umiera w niej i ona zdycha w wielkim cierpieniu. Jedyną sensowną metodą jest sterylizacja. Radni otrzymali statut kota. Nadmienił, że odłowione zwierzę jest własnością i pod opieką gminy do samego końca i gmina ma obowiązek kontrolować, co się z nim dzieje, gdzie jest, czy jest zaszczepiony itd. Stwierdził, że w Niemczech takie sprawy są unormowane. Stwierdził, że zachowanie pana inspektora, który przesadza koty z miejsca ich przebywania niewiedomo gdzie, jest sprawą należąca do sądu, że jest to znęcanie się nad zwierzętami. Prawidłowa procedura jest taka, że należy koty zabrać do sterylizacji i odwieźć na swoje miejsce. Zdaje sobie sprawę z tego, że są to duże koszty dla gminy, ale taka jest procedura. Na przykład, gdy pies ulegnie wypadkowi, a jest bezdomny, to gmina musi go leczyć. Poprosił radnych, by do tej sprawy podeszli z wielką powagą. On reprezentuje te psy, koty, konie itd. Stwierdził, że należy uchwałę doprecyzować – uszczegółowić kwestię wskazania osoby do odłowu bezdomnych zwierząt. Przekazał na ręce Pana Przewodniczącego materiały informacyjne, m. in. program walki z bezdomnością zwierząt, ogólne wytyczne i kierunki działań. Głównym problemem jest chęć niesienia pomocy.

Radny Maciej Bruski zapytał, czy zdaniem przedstawiciela „Pia Causa”, gmina spełnia minimum wymogów ustawowych. Ponadto stwierdził, że już po pierwszej wizycie „Pia Causa” szukał informacji nt. stowarzyszenia w Internecie i niestety nie udało mu się znaleźć statutu.

Przedstawiciel Fundacji Ochrony Zwierząt „Pia Causa” Stanisław Swiniarski zapewnił, że jego małżonka taki statut może udostępnić. Na pytanie a propos minimum, które miała wypełniać gmina odpowiedział, że dotychczas nie spełniała, ale po rozmowie z Panią Burmistrz otrzymał zapewnienie, iż to się zmieni. Stwierdził, że brakowało chęci współpracy. W tej chwili nic się nie dzieje, a pan zajmujący się tymi sprawami blokuje rozwój i wprowadza w błąd.

Radny Krzysztof Reszka stwierdził, że ze strony przedstawiciela „Pia Causa” nie widzi zachęty do współpracy, albowiem cały czas słyszy zarzuty do Pani Burmistrz i radnych. A są przecież przygotowane projekty uchwał, na podstawie których planuje się przeznaczyć 70 tys. zł na zwierzęta. Są aż 3 umowy z lekarzami weterynarii, właśnie po to, by zawsze któryś z nich był dyspozycyjny. Nie wie, czego tak naprawdę Pan Swinarski oczekuje.

Przedstawiciel Fundacji Ochrony Zwierząt „Pia Causa” Stanisław Swiniarski w kwestii lekarzy stwierdził, że jeżeli jest trzech, to tak naprawdę nie ma w ogóle, bo jego zdaniem powinien być 1 wyznaczony, który w sytuacji, kiedy ma urlop, przekazuje obowiązki innemu. Zapewnił, że on niczego nie oczekuje, tylko reprezentuje zwierzęta.

Radna Barbara Fierek powiedziała, że z wypowiedzi Pana Swinarskiego wysnuła, że zarzuca on radzie to, że nie stara się dbać o zwierzęta. Poprosiła Panią Burmistrz o wyznaczenie pracownika do przedstawienia sytuacji, rzeczowych faktów organizacji tej kwestii.

Burmistrz Jolanta Fierek odniosła się do zarzutów, że gmina nie dba o zwierzęta. Zapewniła, że do tego tematu podchodzi poważnie. Powiedziała, że w straży miejskiej również nie było osoby z odpowiednimi kwalifikacjami do odławiania zwierząt, tak więc likwidacja SM nie powinna generować problemów. Potwierdziła, że odbyła ciekawe spotkanie z Państwem Swinarskimi, którzy wiele na ten temat powiedzieli. Rzeczywiście zadeklarowała, że nad tym tematem z radnymi się pochyli. Z prezesem ZUK przeprowadziła robocze rozmowy nt. oddania programu przedsiębiorstwu komunalnemu. Trzeba jeszcze znaleźć środki w budżecie na dotowanie ZUK'u na realizację tego zadania. Jeżeli program nie spełnia minimum, to prosi o wypunktowanie przez Pana Swinarskiego najważniejszych kwestii, o które trzeba zadbać. Natomiast, jeżeli program spełnia minimum, to proponuje radnym go przyjąć, jednocześnie deklarując, że będzie nad nim pracować. Odnosząc się do kwestii słów pracownika i rzekomego okłamania mieszkańców, gdzie zabiera koty, musi te sprawę wyjaśnić. Zagadnienia merytoryczne realizacji programu wyjaśni Naczelnik Wydziału Rolnictwa. Potwierdziła, że podziela stanowisko, że o zwierzęta trzeba dbać i wie, że radni z koalicji dzielą tę kwestię.

Radny Piotr Kosobucki zapytał, kto jest tym pracownikiem zajmującym się odławianiem bezpańskich zwierząt i jakie ma ku temu kwalifikacje.

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że owych kwalifikacji nie miał nikt w okresie ostatnich czterech kadencji. Dodała, że jest to Pan Bogdan Danecki.

Radna Bogumiła Ropińska zapewniła, że radnym z klubu Nasza Gmina również na sercu leży dobro zwierząt.

Radny Maciej Deja zapytał, co robi Pan Swinarski wiedząc, że coś złego dzieje się ze zwierzętami.

Przedstawiciel Fundacji Ochrony Zwierząt „Pia Causa” Stanisław Swiniarski odpowiedział, że podejmuje działania, m. in. w Śliwczkach w sprawie 12 zabiedzonych koni skierowali pismo do wojewódzkiego lekarza weterynarii, on przekazał je do prokuratury, która to przeprowadziła śledztwo i skierowała sprawę do sądu. W sprawach dot. gminy Czersk toczą się rozmowy. Jest zapewnienie, że jeżeli sprawy zostaną przekazane ZUK, to będzie po problemie. Poza tym powinny być protokoły przekazania każdego zwierzęcia, protokoły odbioru i adopcji, a tego brakuje.

Radny Krzysztof Reszka stwierdził, że czytając przedstawiony status prawny kota wolnożyjacego, nie wie kiedy ten kot jest bezdomny, a kiedy nie.

Przedstawiciel Fundacji Ochrony Zwierząt „Pia Causa” Stanisław Swiniarski powiedział, że kotów bezdomnych nie ma, są koty wolnożyjące, a mianowicie te, które nie rodzą się w domach, tylko w naturalnym środowisku. To, że ludzie się nimi zajmują, nie oznacza, że te koty mają właścicieli.

Radny Krzysztof Reszka stwierdził, że dzisiejszy regulamin rozwiązuje problemy.

Przedstawiciel Fundacji Ochrony Zwierząt „Pia Causa” Stanisław Swiniarski powiedział, że problem się nawarstwia, gdy nie ma nad tym kontroli.

Radny Czesław Niesiołowski stwierdził, że on również jest zatroskany losem kotów, psów i innych zwierząt, ale znacznie bardziej martwi go to, że coraz więcej ludzi dopuszcza się celowo różnego rodzaju przestępstw, nierzadko ciężkich, tylko po to, by dostać darmowy wikt i opierunek w więzieniu. Ostatnio została zamordowana mieszkanka gminy Czersk właśnie w takim celu.

Naczelnik Wydziału Rolnictwa i Środowiska Małgorzata Janikowska poinformowała, że art. 11a ustawy o ochronie zwierząt w pkt. 2 wyraźnie mówi, co powinien zawierać program opieki bezdomnych zwierząt oraz zapobiegania bezdomności. A mianowicie: 1. zapewnienie bezdomnym zwierzętom miejsca w schronisku dla zwierząt – gmina podpisała stosowną umowę ze schroniskiem w Starogardzie Gdańskim. 2. Opieka nad wolnożyjącymi kotami, w tym ich dokarmianie – gmina Czersk ma zgłoszone 3 punkty dokarmiania tych kotów. Osoby te dostają z gminy karmę. Innych zgłoszeń nie mieli. Poruszony przez Państwa Swinarskich problem u Państwa Kręskich nie potwierdził się w drodze wizji lokalnej. Zawieziono klatki, żeby te koty można wyłapać i przez 3 tygodnie Pan Kręski zgłosił, że złapano tylko

3 koty, a miało być ich ok. 50. Nie informował nas, że jest problem z dokarmianiem tych kotów. 3. Ogródki działkowe – zgodnie z regulaminem rodzinnego ogródka działkowego uchwalonym przez Krajową Radę Polskiego Związku Działkowców z dnia 7 kwietnia 2004 roku, który obowiązuje na wszystkich ogródkach działkowych w Polsce, zgodnie z rozdziałem 12 § 133 pkt. 10 członkowi ogródków działkowych zabrania się wprowadzania i trzymania na terenie ogródków psów bez smyczy oraz stałego utrzymywania psów i kotów na działce. Po kilku rozmowach z prezesem ogródków działkowych – Panem Szostakiem – uzgodniono, że nie ma tam kotów dzikich/wolnożyjących. Wszystkie przebywające koty mają swoich właścicieli. Na dzień dzisiejszy nie widzą potrzeby dokarmiania tam kotów. A ponadto zgodnie z ogólnopolskimi przepisami, nie ma na to możliwości prawnych. 4. Odławianie bezdomnych zwierząt – Pani Burmistrz wspomniała, że prowadzi rozmowy z prezesem ZUK, aby to zadanie rozwiązać. 5. Obligatoryjna sterylizacja i kastracja zwierząt w schroniskach dla zwierząt – gmina ma podpisaną umowę ze schroniskiem i wywiązuje się z tego zadania. 5. Poszukiwanie właścicieli dla bezdomnych zwierząt – prowadzą program, odłowione zwierzę zawożą do tzw. przechowalni na Niezurawie, i jeżeli w ciągu 14 dni nie zgłosi się właściciel tego zwierzęcia, to dają informację na strony internetowe: wizjalokalna.pl i czersk.pl o możliwości adopcji. Za takim psem do adopcji idzie również uposażenie, tj. pakiet badań weterynaryjnych, szczepienia i tzw. wyprawka – może to być karma, smycz lub in. Jeżeli jest taka potrzeba, to mogą wyposażyć psa w budę. 6. Usypianie ślepych miotów – na życzenie mieszkańców robią to, sami we własnym zakresie nie. 7. Zapewnienie gospodarstwa rolnego w celu opieki dla zwierząt gospodarskich w razie nagłej potrzeby – gmina ma zawarte porozumienie/umowę z gospodarstwem rolnym, które bezkosztowo przyjmuje te zwierzęta na przechowanie i do czasu wyjścia na prostą gospodarza, który poniósł szkodę opiekuje się tymi zwierzętami. Zwierzęta są tam dobrze traktowane. 8. Zapewnienie całodobowej opieki weterynaryjnej w przypadku zdarzeń drogowych z udziałem zwierząt – na terenie gminy Czersk nie ma całodobowej lecznicy, jednakże są 3 punkty weterynaryjne, z którymi gmina na podpisane porozumienie/umowę, gdzie każdy zadeklarował, że w razie potrzeby będzie współpracował i o każdej porze stawi się na miejsce. Odniosła się jeszcze ogólnie do programu, gdzie uważa, że do tej pory gmina wywiązywała się z obowiązków. Program w 100% spełnia wymogi ustawowe. Zarzut Państwa Swinarskich, że nic w tej kwestii dotąd się nie działo, uważa za nieodosowny.

Prezes ZUK Pan Paweł Garbacki zapytał, czy fundacja Państwa Swinarskich świadczy usługi odpłatnie. Jeżeli tak, to poprosił o przykładowe koszty z sąsiednich gmin.

Naczelnik Wydziału Rolnictwa i Środowiska Małgorzata Janikowska dodatkowo poinformowała, że projekt programu powinien być uzgodniony z Powiatowym Inspektorem Weterynarii, organizacjami pozarządowymi i z kołami łowieckimi. Projekt został pozytywnie przez te podmioty zaopiniowany.

Burmistrz Jolanta Fierek zadeklarowała, że przy założeniach na 2016 rok wyasygnuje środki na sterylizację kotów. Dziś nie może powiedzieć, jakiego rzędu będą to środki, ale na pewno będą.

Przedstawiciel Fundacji Ochrony Zwierząt „Pia Causa” Stanisław Swinarski powiedział, że to co mówi Naczelnik Wydziału Rolnictwa, jest tylko na papierze, a rzeczywistość wygląda inaczej. Jako przykład podał sytuację, kiedy mieszkanka gminy prosiła o pomoc dla kota, który przez 3 tyg. czekał pod krzyżem, żeby ktoś go zabrał i przez cały czas był szczuty przez młodych ludzi przychodzących z psami. O sytuacji zaalarmował ich lekarz weterynarii – Pan Sawicki. Na swoje prośby ta Pani otrzymała odpowiedź, że ma sobie kupić karmę i tego kota złapać. Ponadto odpowiedział jeszcze na pytanie o zarobki, że ich działalność jest prowadzona na zasadzie wolontariatu i na tym nie zarabiają.

Więcej uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 19 radnych, Rada przy 19 głosach „za” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a nr IV/43/15

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

e./.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia porozumienia w sprawie wspólnego przeprowadzenia postępowania na zakup energii elektrycznej – IV/44/15.

Zapytał, czy Komisje chciałyby odnieść się do powyższego projektu uchwały. Wobec tego, że Komisje nie miały uwag, otworzył dyskusję.

Żadnych uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 20 radnych, Rada przy 20 głosach „za” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a nr IV/44/15

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski ogłosił 5 minut przerwy w obradach.

Do pkt. 13

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski odpowiedział na interpelacje radnej Lucyny Zawiszewskiej, a mianowicie, co do podpisu wnoszącego projekt uchwały, od przyszłej sesji taki podpis zostanie umieszczony. A w przedmiocie działania poszczególnych komisji stałych – skonsultuje to z radcą prawnym, prawdopodobnie skieruje pisma z prośbą do przewodniczących komisji, żeby te prace się odbyły, a potem możliwe, że taki projekt uchwały znajdzie się w porządku na sesję.

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała na poszczególne interpelacje, w tym na takie, na które już znała odpowiedź, na pozostałe zapewniła, że odpowie na piśmie.

Radną Lucynę Zawiszewską zapewniła, że zna problem zanieczyszczonej wody, bo sama taką wodę piła, mieszkając w Czersku. Musiała wydatkować na przydomową stację oczyszczania wody 10 tys. zł. Ma nadzieję, że jednak radna nie podaruje jej tej butelki wody, bo doskonale wie, że problem jest pilny. Nadmieniła jednak, że miesiąc temu radni uchwalali budżet, z tego budżetu przeznaczono środki w wys. 300 tys. zł na niepodwyższenie opłaty za wywóz śmieci, wyasygnowano 40 tys. zł na niepodwyższenie opłat za wodę i ścieki, wyasygnowano 100 tys. zł na rehabilitację. Wiedzą też radni, że wachlarz zadań rzeczowych został rozszerzony. Wobec czego pozwoliła sobie na uwagę, że potrzeb inwestycyjnych jest mnóstwo i prawdopodobnie w tym półroczu, czy do końca tego roku, nie uda się wszystkiego zrobić. Jeśli chodzi o wodociąg w Błotach, to nie będzie problemu, jeśli chodzi o ogłoszenie przetargu na sporządzenie projektu wodociągu. Co do interpelacji w sprawie wytyczenia przejścia dla pieszych dla mieszkańców Ustronia, to zapewniła, że odpowie na piśmie. W sprawie remontu ul. Raciąskiej w Rytle powiedziała, że wie o wielu potrzebach remontu ulic w Rytle i ma to na uwadze. Co do placu zabaw w Rytle – o tym mówiła już radna Bogumiła Ropińska. Zapewniła, iż odpowie na piśmie, kiedy będzie możliwa realizacja inwestycji.

Na pytania **radnego Krzysztofa Przytarskiego** w sprawie policji i straży miejskiej odpowiedziała, że decyzji o likwidacji SM się nie wstydzi, ma bowiem wiele innych planów i zadań, niż zapewnianie bezpieczeństwa publicznego, która to kwestia należeć powinna do policji. Coraz więcej gmin likwiduje formacje straży miejskich. Duże zastrzeżenia co do ich funkcjonowania mają sami twórcy ustawy o strażach gminnych. Likwidacja w Czersku budzi duże zainteresowanie wśród prasy i środowiska dziennikarskiego. Zapewnienie bezpieczeństwa jest zadaniem policji. Wiele rozmów odbyło się z komendantem komisariatu czerskiego w urzędzie, 3 spotkania odbyły się w komisariacie w obecności komendanta powiatowego i jego zastępcy. Ci Panowie nie zaprzeczali, że kwestia bezpieczeństwa leży w ich gestii. Poinformowała, że dziś dzwonił zastępca komendanta czerskiego z potwierdzeniem, że nie chcą dofinansowania etatu dzielnicowego, a woleliby dofinansowanie zakupu radiowozu. Tak więc na pewno wniesie o to do radnych. Komendant tłumaczył to tym, że chcą zyskać na mobilności policji, co ma wpłynąć na poprawę bezpieczeństwa. Zapewniła, że monitoringu nie planuje likwidować, a wręcz rozbudowywać. Potrzebne są oczywiście pieniądze i dobre rozwiązania techniczne, żeby monitoring mógł

powstać poza Czerskiem, tj. w Rytle., w Łęgu i może jeszcze gdzie indziej. Ważne, żeby obraz służył odtwarzaniu przez policję sytuacji, jakie miały miejsce i ułatwiał ściganie przestępców. To wszystko jednak wymaga czasu i nakładu środków finansowych.

Co do interpelacji nt. braku oświetlenia na 10 ulicach okręgu wyborczego radnego Przytarskiego zapewniła, że po spotkaniach z sołtysami i przewodniczącymi osiedli planuje zrobić inwentaryzację potrzeb w danych rejonach. Podała pod wątpliwość, czy radni nie powinni reprezentować interesów całej gminy, a nie tylko swojego okręgu wyborczego. W dzielnicach i sołectwach rzecznikami mieszkańców powinni być sołtysi i przewodniczący osiedli. Radni spoza obrębu miasta zwracają uwagę na to, że gmina to nie tylko miasto. Oczywiście 10 nieoświetlonych ulic, o których mówił radny jest porażką w XXI wieku, ale należy wziąć pod uwagę to, iż gmina, to nie tylko miasto Czersk.

W sprawie wjazdu na parking poinformowała, że nikogo dotychczas nie upoważniła do wjazdu na parking.

W sprawie przebudowy ul. Tucholskiej powiedziała, że odpowie na piśmie.

W kwestii interpelacji **radnego Piotra Kosobuckiego** odpowiedziała, że w sprawie oświetlenia Parku Borowiackiego i niepalących się 6 lamp, że podejmie odpowiednie kroki.

Co do utwardzenia miejsc na ścieżkach rowerowych odpowie na piśmie.

Na interpelację dot. remontu ulicy Zbożowej również odpowie na piśmie.

Stwierdziła, że zgadza się z uwagami zgłoszonymi przez **radną Lidię Kroplewską**. Popiera zdanie, że w Rytle jest za mało lekarzy. Poinformowała, że trwa procedura naboru na stanowisko dyrektora SP ZOZ, trwają w związku z tym rozmowy. Przyjmie interpelację co do zatrudnienia pediatry w Rytle jako niecierpiąca zwłoki.

Na interpelację **radnego Zbigniewa Bielińskiego** nt. budowy nowej remizy OSP w Krzyżu odpowiedziała, że zdaje sobie sprawę z tego, że w pobliżu są 2 zakłady stolarskie. Niestety trzeba poczekać, kiedy znajdą się pieniądze w budżecie na to zadanie.

Radnej Bogumile Ropińskiej odpowiedziała, że na interpelacje dot. inwestycji wymagających zabezpieczenia środków w budżecie informacji udzieli na piśmie. Natomiast w sprawie chodnika przy ul. Chojnickiej poprosiła o udzielenie odpowiedzi Zastępcę Burmistrza – Mateusza Rydzkowskiego.

I Zastępca Burmistrza – Mateusz Rydzkowski poinformował, iż dzisiaj odbył rozmowę telefoniczną z Panem Cieszyńskim z GDDKiA, ale odpowiedzi na pytanie dot. chodnika nie otrzymał.

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała **radnej Barbarze Fierek** w sprawie organizacji przejścia dla pieszych w m. Stare Prusy i spowalniaczy ruchu informacji udzieli na piśmie.

Radnemu Krzysztofowi Reszce w sprawie ul. Targowej odpowiedzi udzielił I Zastępca Burmistrza – Mateusz Rydzkowski, a mianowicie, że projekt organizacji ruchu należy uzgodnić z GDDKiA, choć nieformalnie wie, że przedstawiciele GDDKiA nie są przychylni temu.

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, iż w najbliższym czasie planuje ustawienie znaku o zamknięciu drogi i postawienie kwietników uniemożliwiających przejazd. Uważa, że do czasu uzgodnienia z GDDKiA takie rozwiązanie będzie odpowiednim. Na pozostałe interpelacje radnego odpowie na piśmie.

W kwestii interpelacji **radnego Macieja Bruskiego** poparła, że należy zdyscyplinować mieszkańców w umieszczaniu numeracji budynków i posesji. Chociaż ustawa dopuszcza karanie, to uważa, że na początek wystarczą upomnienia i kampania informacyjna.

Zapewniła, że zapadnięcia na chodniku przy Szkole nr 1 będą jutro wyrównane.

W sprawie interpelacji **radnego Macieja Deji** powiedziała, że w sprawie przywrócenia stanu technicznego drogi po przeprowadzonych inwestycjach, nowego dywanika na chodniku oraz oferty dla uczniów klas sportowych odpowiedzi udzieli na piśmie.

Co do zapytania o byłych pracowników straży miejskiej powiedziała, iż miała nadzieję, że uda się do końca I kwartału uruchomić filię wydziału komunikacji. Tak się jednak nie stanie, dlatego te osoby stracą pracę.

Radny Maciej Deja przypomniał, że w kampanii wyborczej Burmistrz zapewniała, że te osoby nie będą wyrzucone na bruk. Szkoda tych 10 osób, mają one swoje rodziny, a teraz zostaną bez środków do życia.

Burmistrz Jolanta Fierek stwierdziła, że ustosunkuje się do tego na piśmie i przy okazji podeśle ulotkę informacyjną z kampanii wyborczej, gdzie mówiła o zatrudnieniu byłych pracowników straży miejskiej, jeżeli będzie taka możliwość i zostanie uruchomiony wydział komunikacji.

Radny Maciej Deja przypomniał, że Pan Skaja zapowiadał, że nawet jeżeli dojdzie do uruchomienia wydziału w Czersku, to i tak zatrudnieni będą tam pracownicy wydziału z Chojnic.

Burmistrz Jolanta Fierek poddała pod wątpliwość, czy może priorytetowo traktować kandydatury do pracy tych osób względem innych bezrobotnych. Zwróciła uwagę na to, że na etapie kampanii wyborczej nie wiedziała, że w SM pracuje aż 10 osób, myślała, że 5.

I Zastępca Burmistrza – Mateusz Rydzkowski dopowiedział w kwestii wypowiedzi Pani Burmistrz w sprawie Parku Borowiackiego i niedziałającego oświetlenia, że żarówki w tych lampach są niestandardowe i trzeba poczekać na zamówienie. Ponadto zlecił już sprawdzenie, czy istnieje możliwość zastosowania standardowych żarówek. A w kwestii Kaszubskiej Marszruty i wyrównania zapadnięć też już zlecił, by pracownicy zajęli się tą sprawą.

Burmistrz Jolanta Fierek odniosła się jeszcze do zapytań dwóch radnych, czy na sesji odniesie się do artykułu nt. pogłębionej terapii. Poprosiła zatem, by P-cy RM zapytał radnych, czy są zainteresowani tematem.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski zapytał, czy radni są zainteresowani tematem.

W wyniku głosowania ustalono, że nikt nie jest zainteresowany ww. tematem.

Radna Bogumiła Ropińska zapytała, ile mandatów udało się wyegzekwować, a ile przekazano do policji. Ponadto poprosiła, żeby pani Burmistrz jednak (mimo braku zainteresowania radnych) odniosła się do artykułu nt. terapii pogłębionej.

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że na zapytanie nt. ilości mandatów udzieli informacji na piśmie.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski ponownie poprosił o głosowanie nad wyrażeniem opinii, czy radni są zainteresowani tematem artykułu. W wyniku głosowania, w którym nie ustalono ostatecznej liczby głosów, Przewodniczący postanowił, że Burmistrz powinna się odnieść do ww. kwestii.

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że wraz z wiceburmistrzami postanowili, że ogłoszenie konkursu ofertowego na zrealizowanie w gminie programu terapii pogłębionej antyalkoholowej przybierze inne standardy. Do tej pory odbywało się to w bardzo niestosowny sposób, a mianowicie środki w budżecie gminy od kilkunastu lat dzielono wciąż na te same 2 osoby. Proces występowania o te środki był taki, że za pismem przewodnim sygnowanym przez SP ZOZ Czersk (druk firmowy) przesyłane były dokumenty – oferta, program i wniosek o zabezpieczenie w budżecie miasta środków (np. w 2014 r. – 42 tys. zł). Pismo podpisywała osoba niereprezentująca SP ZOZ (nie dyrektor). Program realizacji terapii pogłębionej także był sygnowany przez SP ZOZ Czersk. Tak więc dokumentacja wskazywała, że beneficjentem tych środków był SP ZOZ. Natomiast ostatecznie te środki były przekazywane osobie fizycznej na jej osobisty rachunek i drugiej osobie prowadzącej działalność gospodarczą, tj. gabinet lekarski. Oferta na realizację programu była podpisywana przez pełnomocnika Burmistrza ds. rozwiązywania problemów alkoholowych i na ręce tego samego pełnomocnika składana. Tak więc pełnomocnik składał do siebie ofertę i następnie jeszcze przyjmował ją do realizacji. Zapewniła, że nie chodzi w tej sprawie o żadne personalne rozgrywki. Proces dystrybuowania środków był niepoprawny, używając bardzo delikatnych słów.

Radni nie zgłosili więcej uwag do powyższego tematu, wobec czego Przewodniczący Rady przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad.

Do pkt. 14

Radny Krzysztof Przytarski zapewnił, że dobro całej gminy leży mu na sercu i jeżeli tylko mieszkańcy innych ulic zwrócą się do niego z pytaniami czy interpelacjami, to na pewno je przekaże. A co do identyfikatorów upoważniających do wjazdu na parking UM poprosił o ujednoczenie tej kwestii.

Sekretarz Grzegorz Zabrocki odpowiedział, że przyjmuje do realizacji to zadanie. Dodał, że do tej pory zajmował się tym wydział społeczny, ale oczywiście on się tym zajmie i należy uznać to za zwykłe niedopatrzenie ze strony służb urzędu. Ponadto dodał, że identyfikatory służyły tylko temu, że pracownik CIT'u, który obsługuje bramkę miał podstawę do otworzenia tej bramki. W tej chwili jest taka praktyka stosowana, że w te dni, kiedy jest sesja RM, szlaban jest podniesiony. Niemniej jednak uwaga radnego jest słuszna i to poprawi.

Radna Bogumiła Ropińska zapytała Panią Burmistrz, odnośnie artykułu w prasie, czy uważa, że rozdział tych środków był tylko niestosowny czy być może niezgodny z prawem.

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że PLU wchodzi w struktury naszego SP ZOZ. W Poradni Leczenia Uzależnień ktoś ze środków z innego programu, z innego źródła (tzw. kapslowego) prowadzi tę terapię i ma do tego prawo. Wątpliwości budził sam fakt wybierania oferty, m. in. kto ma to robić. Oferta na druk SP ZOZ nie była podpisywana przez dyrektora. Środki na realizację programu nie były przekazywane na rachunek SP ZOZ, a na rachunek osobisty osoby będącej instruktorem terapii uzależnień i na konto terapeutki – lekarza. Brak tutaj spójności. Nie widzi bowiem przeszkód, żeby o środki aplikowała PLU. Dziś PLU prowadzi terapię na poziomie podstawowym, która finansowana jest ze środków NFZ (140 tys. zł). Te same osoby, które realizują program, dostawały środki z MGOPS, z tzw. kapslowego. Wątpliwości budził ponadto fakt, że w 2014 roku MGOPS z gabinetem lekarskim nie podpisał umowy na świadczenie tych usług, zatem pieniądze były przekazywane bez umowy i bez faktur z gabinetu.

Radny Maciej Deja zapytał, czy w związku z tym nie zachodzi uzasadniona obawa, czy nie doszło do przestępstwa niegospodarności bądź innego.

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że nie nazwałaby tego przestępstwem, bowiem terapie się rzeczywiście odbywały, dyżury odbywają się popołudniami. To są raczej niedociągnięcia proceduralne. To były zwyczaje proceduralne utarte przez 16 lat, a zwyczaj to też jest prawo. Ponadto odniosła się do słów w artykule posądzających o to, że wyrządzają wielką krzywdę pacjentom, tym, że być może zmieniają się terapeuci. Po konsultacji z psychologiem otrzymała opinie, że nie jest to prawda, że takie rzeczy jak najbardziej mogą mieć miejsce, bez szkody dla pacjentów.

Radny Czesław Niesiołowski stwierdził, że zgadza się z Panią Burmistrz, iż trudno te procedury nazwać przestępstwem. Uznał, że było to wysoko nieetyczne i niestosowne.

Burmistrz Jolanta Fierek dodała, że dlatego też zdecydowała się na odwołanie pełnomocnika Burmistrza – Pana Sikorskiego z OPIRPA i Pan Grzegorz Klauza zajął jego stanowisko. Ponadto odwołała Pana Janusza Sikorskiego ze składu Zespołu Interdyscyplinarnego, ale tutaj popełniono mały błąd i będzie w tej sprawie poprawka i odwołanie tego zarządzenia w celu unormowania kwestii. Absolutnie intencją nie było skrzywdzenie Pana Sikorskiego i pani doktor.

Radna Bogumiła Ropińska zapytała, kiedy te 12 osób rozpocznie terapię pogłębioną.

II Zastępca Burmistrza – Grzegorz Klauza odpowiedział, iż dzisiaj lub jutro na stronie internetowej ukarze się zapytanie ofertowe. Do 4 marca zostanie ono rozstrzygnięte. W najbliższym miesiącu zostanie wyłoniony wykonawca. Od dzisiaj za 10 dni terapia może być uruchomiona.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poinformował, że radni mają możliwość otrzymywania materiałów na sesję w wersji elektronicznej. Jeżeli jest ktoś tym zainteresowany, to prosi o informację do biura rady.

Do pkt. 15

Ponieważ więcej uwag nie zgłoszono, Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski podziękował wszystkim za udział i zakończył IV sesję Rady Miejskiej w Czersku.

Protokolant

Monika Brzezinska

Przewodniczący Rady

Grzegorz Kobierowski

